

RAPORT Z BADAŃ

FUNKCJONOWANIE PRZEPISÓW o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz ocena warunków pracy w sektorze handlu w dobie epidemii COVID-19 W OPINIACH PRACOWNIKÓW

Mateusz Warchał

RAPORT Z BADAŃ

FUNKCJONOWANIE PRZEPISÓW

o ograniczeniu handlu w niedziele i święta
oraz ocena warunków pracy w sektorze handlu
w dobie epidemii COVID-19

W OPINIACH PRACOWNIKÓW

Mateusz Warchał

Autor raportu:

dr Mateusz Warchał – Małopolska Uczelnia Państwowa im. rtm. Witolda Pileckiego
w Oświęcimiu

Realizacja badania:

PERSONALine s.c.

Konsultacja metodologiczna badania:

dr Jan Czarzasty – Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Recenzja raportu:

dr Rafał Towalski – Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Wydawca:

Fundacja im. Friedricha Eberta – Przedstawicielstwo w Polsce,
Krajowy Sekretariat Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność”

ISBN: 978-83-931399-9-6

Korekta językowa:

Ewa Banaszekiewicz, Beata Rojek

Skład:

Małgorzata Lewicka-Koniak

Projekt okładki:

Małgorzata Lewicka-Koniak

Realizacja badania oraz wydanie raportu zostało sfinansowane ze środków
Fundacji im. Friedricha Eberta – Przedstawicielstwo w Polsce

Autorzy ponoszą odpowiedzialność za swoje wypowiedzi zawarte w tej publikacji.
Wypowiedane poglądy nie muszą w pełni zgadzać się ze stanowiskiem Fundacji
im. Friedricha Eberta

Copyright:

Fundacja im. Friedricha Eberta – Przedstawicielstwo w Polsce
ul. Podwale 11, Warszawa

Warszawa – Katowice 2020

Spis treści

Słowo wstępu	7
Ograniczenia handlu w niedziele – kontekst prawny – geneza, ewolucja przepisów i stan aktualny	11
Handel w niedziele a jego ograniczenie – aktualny stan badań	19
Opis badania – cele i metodologia	25
Prezentacja wyników badania – zmienne	27
Prezentacja wyników badania – odpowiedzi	35
Podsumowanie	65

Słowo wstępu

Idea obrony praw pracowniczych zapoczątkowana w 1980 roku potrzebą ustanowienia nowego ładu społecznego stanowi podstawę wszelkich działań Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Do dziś jest żywa i wyraża się troską o dobro polskiego pracownika, często niedostrzeganego również w obecnym świecie konsumpcjonizmu.

Żyjemy w realiach szybkiego zaspokajania wszystkich naszych potrzeb, często nie dostrzegając ludzi żyjących obok, a nawet kosztem ich ciężkiej pracy i ich własnych wyrzeczeń. Jednocześnie małe, rodzime firmy przegrywają na rynku z wielkimi międzynarodowymi firmami, które dzięki ciężkiej pracy polskich pracowników gromadzą swój kapitał.

Kiedy w 2007 roku udało się doprowadzić do ograniczenia handlu w niektóre święta, poprzez ustanowienie zmian w Kodeksie pracy, był to początek walki o potrzeby i wartości osobiste pracowników handlu, a także należny im szacunek. Od początku chcieliśmy zwrócić uwagę na ciężką pracę tych ludzi, którzy nieraz w ekstremalnie trudnych warunkach wykonują swoje obowiązki zawodowe.

Po dokonaniu pierwszych zmian w zakresie ograniczenia pracy w święta w placówkach handlowych Krajowy Sekretariat Banków, Handlu i Ubezpieczeń rozpoczął intensywne starania w zakresie ograniczenia handlu w niedziele. Smutno to przyznać, ale proces legislacyjny przedłużał się, mimo że Polska nie była pionierem rozwiązań prawnych. We Francji wolna niedziela od pracy jest chroniona od 1906 roku. Placówki handlowe zamknięte są w niedziele również w innych krajach Unii Europejskiej, jak choćby w Niemczech i Austrii.

Wiele lat naszych działań przyczyniło się w końcu do złożenia projektu obywatelskiego ustawy ograniczającej handel w niedziele. Ostatecznie 20 stycznia 2018 roku o godzinie 14:00 w Pałacu Prezydenckim Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda podpisał ustawę z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni. To było zwieńczenie naszych ciężkich starań, ale przede wszystkim uhonorowanie pracowników handlu, którzy od tej pory mogą realizować swoje potrzeby, należycie odpoczywać po ciężkiej pracy, spędzać wreszcie czas z rodziną.

Wbrew temu, co niektórzy przewidywali, a może nawet było to ich cichym życzeniem, nie nastąpiły grupowe zwolnienia w handlu, korporacje handlowe nie odnotowały strat ze sprzedaży, a zapotrzebowanie na nowych pracowników handlu stale rośnie. Nawet w obecnych ciężkich dla całej gospodarki czasach epidemii handel jest tą gałęzią, w której nadal jest za mało pracowników.

Badania stresogenności pracy w handlu wykonane w 2015 roku, czyli przed wejściem w życie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni, wyraźnie wykazały, że większość pracowników uznawało pracę w niedziele za przyczynę przewlekłego stresu i zmęczenia. Wskazywano również, że praca w niedziele i święta w znaczący sposób utrudnia godzenie życia zawodowego i rodzinnego. Jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że ponad 70% osób zatrudnionych w handlu stanowią kobiety, które w znacznej większości mają własne rodziny i organizują życie rodzinne, wówczas nietrudno zrozumieć, jak ważna była to zmiana dla tej grupy zawodowej.

Dzisiaj możemy obserwować, jak ustawa o ograniczeniu handlu pozytywnie wpłynęła na pracowników tego sektora gospodarki, ich życie zawodowe i osobiste. Widzimy też wyraźnie, że krytyczne przewidywania, które padały przed wprowadzeniem ustawy o ograniczeniu handlu, jak również po jej wprowadzeniu, nie znalazły odzwierciedlenia w rzeczywistości.

Jesteśmy dumni, że nasz trud, wieloletnie działania na rzecz pracowników handlu nie poszły na marne. Jednocześnie przepełnia nas obawa o dalsze losy ustawy, a zatem gwarancję wolnych niedziel od pracy dla ogromnej grupy pracowników, ponieważ pojawiają się wypowiedzi, że powrót do handlowych niedziel ma być receptą na poprawę stanu gospodarki w czasach epidemii.

Pracownicy handlu stanowią największą grupę zawodową w Polsce, a jednocześnie najniżej zarabiającą. W czasach tak trudnych jak epidemia swoją ciężką pracą zabezpieczają podstawowe potrzeby ludności, narażając własne zdrowie, często pracując pod ogromną presją czasu i w przeciążeniu obowiązkami. Narażają nie tylko siebie, ale również swoje rodziny.

Szczególnie ważna wydaje się zatem ocena funkcjonowania – po ponad dwóch latach ich obowiązywania – przepisów o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz ocena warunków pracy w sektorze handlu – tym ważniejsza, że analizowana w dobie epidemii COVID-19. Najważniejszy głos w tej sprawie oddano samym pracownikom. Czy czują się bezpieczni, docenieni, godnie traktowani?

Na te i inne pytania znajdziemy odpowiedzi wśród wyników badania, które prezentuje niniejsza publikacja. To pierwsze w Polsce tak obszerne badanie nie mogłoby się odbyć bez życzliwości zaangażowanych osób. Dziękuję autorom badania i publikacji, recenzentom oraz Fundacji im. Friedricha Eberta za wsparcie w realizacji projektu. Wnioski wyciągnięte z badania są dzisiaj szczególnie ważne i winny być brane pod uwagę przy podejmowaniu wszelkich decyzji dotyczących organizacji pracy w handlu. Należy bowiem pamiętać, że dobro pracownika powinno być podstawą wszelkiego działania w tym zakresie – ponad idee polityczne oraz trendy gospodarcze.

ALFRED BUJARA

**Przewodniczący Krajowego Sekretariatu Banków,
Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność”**

Ograniczenia handlu w niedziele

– kontekst prawny – geneza, ewolucja przepisów i stan aktualny

Rok 2018 to rok istotnych zmian dla pracowników zatrudnionych w Polsce w sektorze handlu. 10 stycznia 2018 roku przyjęto ostatnie poprawki, a 30 stycznia 2018 roku Prezydent RP podpisał Ustawę o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni. Zapisy Ustawy weszły w życie 1 marca 2018 roku.

Do momentu wprowadzenia Ustawy ograniczenie handlu dotyczyło wyłącznie świąt i regulowane było na odmiennych zasadach przez § 1 art. 1519a Ustawy Kodeks pracy. Jednak z punktu widzenia ochrony praw pracowniczych zapisy zawarte w powszechnych źródłach prawa pracy dla zwolenników wolnej od pracy niedzieli nie były wystarczające, głównie z powodu występowania określonych sytuacji, w których pracodawca stosowałby rozwiązania nieregulowane przepisami Kodeksu pracy, jak zatrudnianie na podstawie umów cywilnoprawnych.

Zasada niedopuszczalności wykonywania pracy w niedziele i święta została znacznie wzmocniona przez Ustawę, która określa zasady handlu w placówkach handlowych w niedziele (z wyłączeniem kilku niedziel w roku, w przypadku których potrzeba handlu podyktowana jest szczególną koniecznością zaspokajania potrzeb ludności) oraz ustala zasady godzinowego ograniczenia handlu w Wigilię Bożego Narodzenia i Wielką Sobotę. Ograniczenie to obejmuje zarówno proces sprzedaży, polegający na wymianie towaru lub wyrobu na środki pieniężne, jak i wykonywanie czynności bezpośrednio związanych z handlem przez pracownika lub osobę zatrudnioną, a także wykonywanie przez nich czynności związanych z magazynowaniem lub inwentaryzacją towarów. Ustawa w sposób szczegółowy określa, jakich placówek ograniczenie handlu nie dotyczy, m.in. stacji paliw, aptek, kwaciarni czy placówek obsługiwanych przez osoby prowadzące działalność na własny rachunek. Ustawa przewidywała dwa okresy przejściowe dotyczące obowiązywania ograniczenia handlu:

1. od dnia 1 marca 2018 roku do 31 grudnia 2018 roku – zakaz handlu nie obowiązywał w pierwszą i ostatnią niedzielę miesiąca kalendarzowego;
2. od dnia 1 stycznia 2019 roku do 31 grudnia 2019 roku – zakaz handlu nie obowiązywał w ostatnią niedzielę każdego miesiąca kalendarzowego.

Od 1 stycznia 2020 roku Ustawa ma zastosowanie w całości – handel w niedziele i święta w placówkach handlowych jest zakazany z wyjątkiem:

1. dwóch niedziel poprzedzających pierwszy dzień Bożego Narodzenia;
2. niedzieli bezpośrednio poprzedzającej dzień Wielkiejnocy;
3. ostatniej niedzieli przypadającej w styczniu, kwietniu, czerwcu i sierpniu.

Fakt wprowadzenia Ustawy poprzedziło wiele lat działań środowisk pracowniczych, organizacji pozarządowych, stowarzyszeń pracodawców oraz związków zawodowych, które zaowocowały porozumieniem o współpracy pod nazwą „Przymierze na rzecz wolnej niedzieli”. Prace legislacyjne rozpoczęły się z chwilą złożenia projektu ustawy przez Komitet Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej „Wolna Niedziela”, dotyczącego zakazu handlu w niedziele i święta oraz ustalenia zasad godzinowego ograniczenia handlu w te dni. Pod tym projektem, którego inicjatorem był Krajowy Sekretariat Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność”, podpisało się ponad pół miliona obywateli.

Nie bez znaczenia dla przyjęcia argumentów wprowadzenia ograniczenia handlu w niedziele w Polsce był fakt, iż zmiany takie wprowadzono w wielu krajach europejskich, np.: w Niemczech, Austrii, Szwajcarii, Francji, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Grecji, Norwegii, Belgii i na Malcie. W niektórych z nich funkcjonuje całkowity zakaz handlu, w innych ograniczony, regulowany przez dany region, porę roku lub wielkość sklepu. Badania Europejskiego Centrum Konsumentckiego przeprowadzone w kwietniu 2018 roku wskazały, iż ograniczenia nie wszędzie się sprawdziły. Po roku obowiązywania przepisów z zakazu handlu wycofały się Węgry, także Holandia, a o deregulację lub zmniejszenie ograniczeń starają się Grecja i Francja.

Do chwili obecnej Ustawa doczekała się kilku prób uchylecia, podejmowanych głównie przez organizacje pracodawców. Sytuacja ekonomiczna i gospodarcza związana z epidemią COVID-19 także zainicjowała działania wprowadzające zmiany w zasadach pracy placówek w niedziele objęte zakazem handlu. Nowelizacja tzw. specustawy wprowadziła czasową rezygnację z tego zakazu, dotyczącą czynności „...polegających na rozładowywaniu, przyjmowaniu i ekspozycji towarów pierwszej potrzeby oraz powierzania pracownikowi lub zatrudnionemu takich czynności”¹.

W lipcu 2020 roku niektóre organizacje pracodawców przygotowały projekt ustawy, który zakładał, że zakaz handlu w niedziele miałby zostać zniesiony czasowo,

¹ <https://www.infor.pl/prawo/nawosci-prawne/3638317,Handel-w-niedziele-rozpakowywanie-towarow-bez-zakazu.html>

w czasie stanu epidemii i 180 dni po jego odwołaniu. Dokument wpłynął do Rady Dialogu Społecznego². „Zawieszenie zakazu handlu w niedziele przede wszystkim spowoduje ochronę miejsc pracy w handlu i branżach ściśle współpracujących z handlem, ale także zwiększy sprzedaż, przyczyniając się do zmniejszenia spadku PKB oraz poprawi bezpieczeństwo sanitarne w czasie zakupów, ponieważ zakupy rozłożą się na 7 dni w tygodniu” – twierdzili pomysłodawcy. Jednak przedstawiciele rządu nie mieli w planach złagodzenia zakazu, tłumacząc to unormowaniem się sytuacji po okresie wiosennego „lockdownu”. Podobne stanowisko prezentował NSZZ „Solidarność”, podkreślając, że wolne niedziele to ważne uprawnienie dla pracowników handlu, a brak jest ekonomicznych przesłanek do zawieszenia ograniczeń. Według danych GUS³ w lipcu 2020 r. sprzedaż detaliczna wzrosła o 3% w stosunku do ubiegłego roku, a o 6,5% w porównaniu z czerwcem.

W październiku 2020 roku senacka Komisja Zdrowia zaproponowała czasowe zniesienie zakazu handlu w niedziele, a Senat podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy. Projekt ten zakłada zniesienie zakazu handlu w niedziele w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii oraz w okresie do 90. dnia następującego po odwołaniu tego ze stanów, który obowiązywał jako ostatni. Ponadto projekt gwarantuje pracownikom handlu co najmniej dwie niedziele wolne od pracy w ciągu czterech tygodni. Twórcy projektu uzasadniają jego istotę koniecznością wprowadzenia regulacji, która poprzez otwarcie placówek handlowych w niedziele spowodowałaby mniejsze natężenie ruchu w tych placówkach oraz zmniejszyła kolejki w dniach poprzedzających niedziele⁴. „Proponowane rozwiązanie ma przyczynić się do poprawy kondycji finansowej branży handlowej, zwiększenia płynności towarów, zagwarantowania miejsc pracy oraz poprawy komfortu pracy i zarazem dokonywania zakupów, a ponadto podnieść poziom bezpieczeństwa zdrowotnego społeczeństwa oraz ułatwić zachowywanie dystansu społecznego” – wytłumaczono w uzasadnieniu. Krajowy Sekretariat Banków, Handlu i Ubezpieczeń jednoznacznie ocenił, że uzasadnienie jest błędne, a zawarte w nim postulaty stoją we wzajemnej kolizji. W uzasadnieniu Sekretariatu czytamy, że: „przekazane do projektu uzasadnienie zawiera informacje będące we wzajemnej kolizji.

Z jednej strony projektodawca uznaje, że uchylenie zakazu handlu (w istocie sformułowanie to jest błędne, albowiem w ustawie z dnia 18 stycznia 2018 roku,

² <https://kurierlubelski.pl/zakaz-handlu-w-niedziele-zniesiony-tego-chca-pracodawcy-powstal-projekt-ustawy-tymczasowo-znoszacej-zakaz-handlu/ar/c3-15089493>

³ <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ceny-handel/handel/dynamika-sprzedazy-detalicznej-w-lipcu-2020-roku,14,67.html>

⁴ <https://strefabiznesu.pl/pilne-2612020-to-juz-pewne-w-grudniu-co-najmniej-trzy-niedziele-handlowe-rzad-chce-pilnego-uchwalenia-ustawy-o-handlu-6-grudnia/ar/c3-15201188>

która ma zgodnie z założeniami opisanymi w uchwale zostać uchylona, widnie-
je wyraźnie usankcjonowanie również w praktyce pojęcia ograniczenia handlu,
a nie zakazu) ma na celu ograniczenie negatywnych skutków epidemii COVID-19
dla polskiej gospodarki, a z drugiej strony podniesienie poziomu ochrony
zdrowia społeczeństwa. Projektodawca nie wziął pod uwagę, że Ustawa z dnia
18 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele, święta oraz w niektóre
inne dni zawiera wyłączenia umożliwiające prowadzenie handlu w niedziele.
Z gospodarczego punktu widzenia, co pokazują liczne, również historyczne dane
ekonomiczne, handel rozkłada się proporcjonalnie na wszystkie dni handlowe
w tygodniu, a także w sytuacji pojawiania się takiej potrzeby u konsumentów,
którzy w dniach, w których handel jest ustawowo ograniczony, mogą dokonać
zakupów w placówkach nieobjętych ograniczeniem. Szczególnie dotyczy to ar-
tykułów pierwszej potrzeby i tzw. szybkiego zbytu. Z przedmiotowego projektu
wynika zatem, że głównym zamysłem projektodawcy jest faktyczne uchylenie
zakazu handlu, a więc dopuszczenie działalności sklepów wielkopowierzchnio-
wych i dyskontów, co jest sprzeczne z zasadą społeczno-gospodarczego prze-
znaczenia pracy (tu: prawa pracy w kontekście zatrudnienia pracowników).

Dane ekonomiczne, w tym dane Głównego Urzędu Statystycznego, nie wskazują,
aby w czasie ogłoszonego stanu epidemii COVID-19 średni wskaźnik sprzedaży
detailed odnotował spadek. Stąd wskazany argument za usprawnieniem sy-
tuacji gospodarczej poprzez wprowadzenie handlowych niedziel należy uznać
za chybiony. Natomiast argument dotyczący rzekomego podniesienia poziomu
ochrony zdrowia społeczeństwa poprzez uchylenie ograniczenia handlu w nie-
dziele stoi w sprzeczności z rozwiązaniami dotyczącymi zapobiegania, prze-
ciwdziałania i zwalczania epidemii COVID-19. Transmisja zakażenia w dużych
skupiskach ludzkich, do których należą sklepy wielkopowierzchniowe, mogące
stanowić ogniska choroby, jest znaczna i dopuszczenie kolejnego dnia handlo-
wego nie tyle nie ogranicza ryzyka, co je istotnie zwiększa. Należy wziąć w tym
przypadku pod uwagę również ograniczenie ryzyka transmisji COVID-19 wśród
pracowników sektora handlu, narażonych na stały, codzienny kontakt z klien-
tami. Nie bez powodu ustawodawca w czasie stanu epidemii podejmował decy-
zje dotyczące minimalizacji ryzyka transmisji choroby poprzez ograniczanie
funkcjonowania galerii handlowych. W krajach europejskich, gdzie istnieje czę-
ściowe lub całkowite ograniczenie handlu, tendencje mają charakter odwrot-
ny do proponowanych w komentowanym projekcie, co oznacza, że działalność
placówek handlowych ogranicza się ze względu na minimalizację ryzyka trans-
misji COVID-19. Dla przykładu warto podać również badania przeprowadzone
w Wielkiej Brytanii. Rządowa agencja Public Health England (PHE) przeanaliz-
owała zebrane za pomocą aplikacji NHS COVID-19 dane od 128 808 osób, które

w okresie od 9 do 15 listopada 2020 roku poinformowały o tym, że test potwierdził u nich obecność SARS-CoV-2. Analizując ich kontakty, można było sprawdzić miejsca, gdzie przebywali w dniach poprzedzających pozytywny wynik testu. Jak wynika z tej analizy, najwięcej, bo 18,3 proc. spośród badanej grupy, było w supermarketach.

Przed pandemią COVID-19 konkurencja w sektorze handlu była bardzo silna, ale firmy handlowe bez względu na wielkość znajdowały strategie rozwoju, które umożliwiały im utrzymanie się na rynku. Pandemia diametralnie zmieniła warunki funkcjonowania wszystkich przedsiębiorstw, także handlowych, wpływając często nawet na ich plany i modele biznesowe. W czasach, w których dostęp do sklepów stacjonarnych jest utrudniony lub niemożliwy, rozkwita e-commerce. Niektóre segmenty e-handlu zwiększyły ilość przesyłek o 100% (raport „Logistyka i mobilność w okresie pandemii COVID-19” Open Eyes Economy Summit oraz Gap)⁵. Ten kanał dystrybucji to nie tylko jedyna czasem szansa na nabywanie towarów, ale coraz ważniejsza gałąź gospodarki. Analiza subiektywnej oceny płynności finansowej firm handlowych w okresie obostrzeń związanych z pandemią (od końca marca do końca maja 2020 r.) wykazała pogorszenie ich kondycji finansowej w porównaniu z końcem 2019 roku (PIE z Polskim Funduszem Rozwoju)⁶. Kolejne miesiące wpłynęły jednak na poprawę warunków finansowych zarówno małych, jak i dużych firm handlowych. Obecnie, podobnie jak przed pandemią, ważne są relacje z partnerami biznesowymi, klientami, ale warunki spowodowały, że zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego pracowników i klientów, bezpieczeństwa sanitarnego w punktach sprzedaży, regularnych dostaw oraz zdolność firmy do elastycznego dostosowywania się do zmieniającego się otoczenia i wysokiego poziomu ryzyka działalności gospodarczej, jest nie mniej ważne (tworzenie e-sklepów).

Wielu środowiskom, głównie reprezentowanym przez pracodawców, wydaje się, że racjonalnych argumentów za liberalizacją handlu w dni wolne jest obecnie coraz więcej, przede wszystkim ekonomicznych i zdrowotnych. Przeciwni zmianom są sami pracownicy, będący na pierwszej linii frontu, a także organizacje związkowe. „Od wielu miesięcy osoby zatrudnione w tej branży pracują w ciągłym stresie i strachu o zdrowie swoje i swoich rodzin. W ostatnich miesiącach w związku ze wzrostem liczby zakażeń i wprowadzonymi z tego powodu dodatkowymi restrykcjami sytuacja pracowników handlu uległa dalszemu, drastycznemu pogorszeniu” – twierdzi przewodniczący handlowej Solidarności. Z kolei Polska Izba Handlu uważa, że „próby poluzowania zakazu handlu w niedziele są inspirowane

⁵ <https://www.pb.pl/konferencje/sprzedaz/jak-pandemia-covid-19-wplynie-na-sprzedaz-i-dystrybucje-990101>

⁶ <https://pie.net.pl/v-fala-badania-kondycji-polskich-przedsiębiorstw/>

przez duże sieci i – gdyby się powiodły – odbiłyby się niekorzystnie na małych sklepach”. PIH wydała stanowisko, w którym skrytykowała senacki projekt zakładający czasową likwidację zakazu handlu w ostatni dzień tygodnia.

Na rynkach europejskich „wolność” niedziel też wydaje się zagrożona. W listopadzie 2020 roku Niemiecki Związek Handlu Detalicznego (HDE) przedstawił rządowi federalnemu projekt, który umożliwiłby placówkom handlowym pracę przez siedem dni w tygodniu do końca 2020 roku. HDE uzasadnia swój pomysł potrzebą wyrównania strat spowodowanych koronakryzysem, a także zwiększeniem możliwości przestrzegania obowiązujących zasad higieny. Pomysł ten spotkał się z ostrym sprzeciwem Katolickiego Ruchu Pracobiorców, uznano go za „frontalny atak na niedzielę, a przez to na (...) konstytucję i kulturę”⁷.

W procesie globalizacji i wciąż nabierającej tempa rywalizacji rynków zachodnich ze wschodnimi obserwujemy różne praktyki mające na celu obniżenie kosztów produkcji oraz maksymalne wydłużenie czasu pracy. Oprócz prób zastąpienia człowieka maszynami pojawiają się zatem naciski na rządzących, aby zmieniać prawo, które często chroni pracownika przed wykorzystaniem go jako taniej siły roboczej. Całotygodniowy czas pracy w sektorze handlu chroniony jest w wielu krajach europejskich przepisami ograniczającymi lub zakazującymi handlu w niedziele. Nie jest więc zaskakujące, że środowiska pracodawców i przedsiębiorców domagają się rozluźnienia tych przepisów. Wydaje się, że jedynie silne związki zawodowe mogą ochronić wolne niedziele.

Jak zauważa w swoim artykule zatytułowanym „Czy przegraliśmy niedzielę? O sensie świętowania” prof. Aniela Dylus⁸, kolejnym zagrożeniem dla wolnych niedziel jest fakt, że żyjemy w świecie konsumpcjonizmu, gdzie zainteresowanie klientów najłatwiej wzbudzić w czasie wolnym od pracy, a do takiego zaliczane są niedziele i święta. Sposób spędzania czasu wolnego od pracy często dyktuje rynek usług, które stanowią znaczą część PKB w krajach Unii Europejskiej. Autorka zwraca również uwagę, że współczesna gospodarka jest systemem naczyń połączonych i nieustanna dostępność jednych usługodawców, takich jak na przykład banki, będzie wpływać na otwieranie się w tym czasie innych usług, przez co stajemy się „społeczeństwem całodobowym”.

Ważnym aspektem rozwoju gospodarczego i globalizacji staje się indywidualna przemiana każdego człowieka, u którego zmieniają się nie tylko potrzeby,

⁷ <https://www.money.pl/gospodarka/koronakryzys-w-niemczech-konflikt-wokol-pracy-w-niedziele-6499005641513089a.html>

⁸ Aniela Dylus, *Czy przegraliśmy niedzielę? O sensie świętowania*, w: „Chrześcijaństwo-Świat-Polityka. Zeszyty Spółecznej Myśli Kościoła”, No 3 (4) 2007, Instytut Politologii, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Fundacja Konrada Adenauera w Polsce.

ale również wartości. Stajemy się coraz bardziej mobilni, ale też dyspozycyjni, co ma stanowić ważny atut na rynku pracy.

Rok 2020 – to rok szczególnie trudny. Kryzys związany z epidemią dotknął gospodarkę, całe społeczeństwo i indywidualnie każdego człowieka. U wielu ludzi pojawiła się obawa o zdrowie i pracę. Obecna sytuacja dobitnie pokazuje, jak ważne dla pracowników placówek handlowych było wprowadzenie ograniczenia handlu w niedziele. Wobec znacznego przeciążenia pracą, stosowanych systemów czasu pracy, stresogenności pracy, wielozadaniowości, jak sami twierdzą pracownicy, mają chociaż jeden dzień wolny w tygodniu, by odpocząć przed kolejnym tygodniem ciężkiej pracy.

Biorąc pod uwagę fakt, że handel w Polsce zabezpiecza potrzeby milionów Polaków, a także organizuje pracę dla prawie 700 tysięcy pracowników, ta gałąź gospodarki staje się niezwykle ważna.

Handel w niedziele a jego ograniczenie – aktualny stan badań

W dyskusji nad znaczeniem tzw. wolnej niedzieli nie może zabraknąć głosów zarówno ogólnie ujętej opinii społecznej, jak i samej grupy pracowników handlu. Badania w tym zakresie prowadzone były już na etapie powstania projektu Ustawy, a także po jej wejściu w życie.

Badania przeprowadzone w 2016 r. w związku z projektem Ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele wykazały, iż popiera go 61% Polaków (CBOS⁹). Poparcie kobiet wynosiło 65%, zaś wśród grup pracowniczych najliczniejsza była grupa pracowników usług – 81%. Ocena społeczna wykazała, że na wprowadzeniu Ustawy zyskają osoby zatrudnione w handlu (59% badanych) oraz właściciele małych sklepów (60%), tracą natomiast duże sklepy (70%). Niekorzystnie oceniono skutki ekonomiczne zakazu handlu w niedziele (51%). Jednak niezależnie od tych wyników CBOS wskazało, że większość badanych nie spodziewa się spadków obrotów w handlu, gdyż ludzie będą więcej kupować w tygodniu, a więc zakupy zostaną rozłożone względnie proporcjonalnie na inne dni tygodnia. Ustanowiona regulacja spotkała się z krytyką ze strony pracodawców, przedsiębiorców obawiających się następstw społecznych, ekonomicznych, a nawet negatywnego wpływu na całą gospodarkę.

Celem wprowadzenia ograniczenia handlu w niedziele było zapewnienie pracownikom handlu, czyli najliczniejszej grupie zawodowej w Polsce, wolnej od pracy niedzieli regulowanej w inny sposób niż na poziomie przepisów zawartych w Kodeksie pracy. Badania przeprowadzone w grupie 1000 osób w sklepach wielkopowierzchniowych zakończyły się wynikiem zdecydowanie przemawiającym za potrzebą posiadania przez pracowników wolnego od pracy dnia, jakim jest niedziela. Dodatkowe wyniki badań nad stresogennością pracy w sektorze handlu przeprowadzone przez Instytut Medycyny Pracy w Łodzi oraz Komisję Krajową NSZZ „Solidarność”¹⁰ wskazały, że konieczność pracy w niedziele jest czynnikiem uciążliwym i stanowi zagrożenie dla zdrowia psychicznego i fizycznego (93% badanych potwierdziło taką zależność). Zdecydowanie najliczniejszą grupę zatrudnioną w handlu stanowią kobiety, także te będące matkami, które pracę zawodową muszą pogodzić z życiem rodzinnym, obowiązkami dnia codziennego i czasem przeznaczonym na relaks i regenerację. Ponad 70% pracowników uznało

⁹ https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2016/K_134_16.PDF

¹⁰ http://www.imp.lodz.pl/home_pl/news0/&a=26080

pracę w niedziele za przyczynę przewlekłego stresu, zmęczenia, zniechęcenia. Zespoły dysfunkcji układu mięśniowo-szkieletowego stały się także przedmiotem badań specjalistów CIOB-PIB. Kobiety wykonujące pracę stojącą lub siedzącą narażone są na zmiany przeciążeniowe tegoż układu, zwyrodnienia i dolegliwości bólowe (63,9% kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego, 60,8% szyjnego, 61% kończyn dolnych).

Na etapie przygotowania projektu Ustawy, jego uzasadnienia i dalszych prac legislacyjnych zakładano także korzystne skutki społeczne wynikające z wprowadzenia ograniczenia handlu. Wolne od handlu niedziele to duża pula czasu do zagospodarowania – dla rodziny, kreatywnego poszukiwania form spędzania tego czasu, budowania relacji, dla siebie, zdrowia, na rekreację. Idą za tym nowe możliwości dla obszaru kultury, gastronomii, turystyki. Badania zrealizowane w pierwszą niedzielę objętą zakazem handlu, 11 marca 2018 r., wykazały, że 40% osób z 511 221 badanych spędziło czas na spacerze, w parku lub na placu zabaw (analiza danych geolokalizacyjnych – Selective Mobile House)¹¹. Według danych GUS już w pierwszym półroczu obowiązywania ograniczenia handlu w niedziele poprawiła się sytuacja turystyki w Polsce. W porównaniu do roku 2017 widoczny był wzrost liczby polskich turystów korzystających z bazy noclegowej – o 6,2% (12 mln) oraz liczby udzielonych noclegów – o 6,3% (29,8 mln).

W obszarze gospodarki spodziewano się wzrostu obrotów w sklepach wielkopowierzchniowych w piątki i soboty. Analiza danych ekonomicznych w zakresie sprzedaży w pierwszych miesiącach funkcjonowania zakazu w 2018 roku wskazała na jej stały wzrost w odniesieniu do poprzedniego roku – dane GUS (sprzedaż detaliczna w cenach stałych): marzec o 8,8%, kwiecień o 4%, maj o 6,1%, czerwiec o 8,2%, lipiec o 7,1%. Analiza wpływu ograniczenia niedzielnego handlu na małe sklepy, przeprowadzona przez Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii¹², wykazała postępującą poprawę efektywności ekonomicznej (wzrost obrotów).

Rok 2019 to kolejny okres przejściowy stanowiący próbę oceny wprowadzonych zmian. Badanie przeprowadzone przez IBRiS w marcu 2019 roku pokazało, że prawie 62% ankietowanych było już zdecydowanie przeciw rozszerzeniu zakazu handlu. Firma badawczo-konsultingowa Danae opracowała w 2019 roku raport oceny społecznej „Polacy z różnych grup zawodowych i społecznych oceniają obowią-

¹¹ <https://businessinsider.com.pl/finanse/handel/zakaz-handlu-w-niedziele-co-robili-polacy-gdy-sklepy-byly-zamkniete/8zsqbzx>

¹² <https://www.gov.pl/web/rozwoj-praca-technologie/mpit-nie-rekomenduje-zmian-ws-ograniczenia-handlu-w-niedziele>

zujące ograniczenia handlu w niedziele¹³. Badanie zrealizowano w formie wywiadów pogłębionych, m.in. pytano kobiety – matki zatrudnione w handlu. Dla części z nich to czas dla rodziny, czas odpoczynku, innym brakuje dnia wolnego w tygodniu, by załatwić sprawy urzędowe, dla pozostałych oznacza to większą troskę o zapewnienie opieki nad dziećmi. Nie bez znaczenia okazała się też utrata dodatkowych dochodów, przyznawanych za pracę w niedziele (w przypadku polecenia pracy w godzinach nadliczbowych). Inni ankietowani podkreślali, że zostali pozbawieni możliwości wyboru, aż 83% stwierdziło, że pracownicy powinni mieć wybór, czy chcą w niedziele pracować czy nie.

Na początku 2019 roku Związek Przedsiębiorców i Pracodawców (ZPP) zlecił badanie mające na celu poznanie opinii Polaków o obowiązujących od tego roku większych ograniczeniach handlu w niedziele. Negatywnie oceniono bardziej restrykcyjne przepisy (aż 51%). Zmianie nie uległy grupy przeciwników i zwolenników – pierwsza grupa to mieszkańcy małych miast (poniżej 20 tys. mieszkańców), dla których był to sposób na spędzanie wolnego czasu w weekendy, oraz dużych, gdzie ilość mieszkańców przekracza 100 tys. Około 60% opiniodawców nadal robiło zakupy w niedziele (76% w małych sklepach spożywczych, a ok. 40% odwiedzało w tym celu stacje benzynowe).

Od momentu wprowadzenia ograniczenia handlu w niedzielę prowadzone są badania nad zmianami miejsc dokonywania zakupów przez Polaków, poniesionymi stratami, czy też odnotowanymi zyskami przez przedsiębiorców, właścicieli placówek handlowych różnego formatu, odczuciami i potrzebami pracowników handlu i konsumentów.

Według Retail Institute¹⁴ centra bardzo małe i małe straciły ok. 3% klientów, średnie (pomimo dobrego II i III kwartału 2019 roku) zamknęły rok korektą (-1% r/r), duże galerie natomiast odnotowały stabilny wzrost, średnio o ok. 2%. W tym czasie powstało wiele nowych dyskontów i supermarketów, nadal cieszących się ogromną popularnością wśród klientów, którzy zmienili nawyki zakupowe. Najczęściej dokonują oni zakupów w piątki po południu lub w sobotę.

Z badań firmy badawczej PMR Market Experts wynika, że przybyło sklepów typu convenience¹⁵. Jest to segment sklepów sieciowych wpisujących się w nowe trendy. Pierwsze raporty podsumowujące zmiany w handlu pokazały, że całkiem

¹³ https://www.danae.com.pl/wp-content/uploads/2019/09/Raport_Niedziele-niehandlowe_WEB.pdf

¹⁴ <https://einstitute.com.pl/podsumowanie-i-kwartalu-2019-na-rynku-centrow-handlowych>

¹⁵ www.gov.pl Ocena wpływu ograniczenia handlu w niedziele – raport MPiT z 2019 r.

dobrze funkcjonowały w 2019 roku sklepy małego formatu. Po redukcji liczby tego typu placówek w roku 2018 tendencje spadkowe zmalały (dane MPiT, badania MF, GUS, Nielsen Polska, CMR, PKO BP, badania konsumenckie)¹⁶. Sklepy te w przyszłości mają szansę wyspecjalizować się i dostosować asortyment do potrzeb klienta. Wobec ograniczenia handlu w niedziele ważny jest fakt, że sklepy małego formatu to najczęściej przedsiębiorstwa rodzinne i mogą świadczyć usługi w dni objęte zakazem, gdy sami właściciele osobiście zajmują się czynnościami handlowymi. Sprzedaż żywności w małych sklepach w skali roku do lipca 2019 wzrosła o 6%. Hiper- i supermarkety odnotowały sprzedaż niższą o 0,3%. Z raportu PKO BP natomiast wynika, że dzienna wartość transakcji kartami tego banku w małych sklepach wzrosła o ok. 1 mln zł na przestrzeni lat 2018-2019¹⁷. Nadal jednak badania wskazują na konieczność wsparcia małych polskich sklepów, a jako jedno z podstawowych rozwiązań proponuje się konsolidację – łączenie się w sieci franczyzowe¹⁸.

Opinie Polaków na temat ograniczenia handlu w niedziele zbadała również firma Inquiry wraz z Polską Radą Centrów Handlowych¹⁹. Jak wynika z tego badania, 68% respondentów uważa, że przywrócenie niedziel handlowych pozwoliłoby sklepom odpracować straty związane z zamknięciem spowodowanym obostrzeniami epidemiologicznymi, z kolei 67% badanych twierdzi, że ułatwiłoby to robienie zakupów, a 50% jest zdania, że zwiększyłoby się bezpieczeństwo związane z przebywaniem w galeriach handlowych. Aż 57% badanych odbiera zakaz handlu negatywnie, a 27% pozytywnie. W grupie badanych popierających zakaz handlu w niedziele (13%) większość (68%) podkreślała przede wszystkim pozytywny aspekt dnia wolnego dla sprzedawców, a 57% tej grupy uważała, że niedziela nie powinna być przeznaczana na zakupy. Według wspomnianego badania aż 59% Polaków jest za zniesieniem zakazu, przy czym 19% z nich jest zdania, że sprzedawcy za pracę w niedziele powinni mieć wyższe wynagrodzenie i zagwarantowane wolne wybrane dwie niedziele w miesiącu.

Badanie opinii i odczuć pracowników zatrudnionych w sektorze handlu nabrało teraz szczególnego znaczenia. Ocena zapisów Ustawy, jej odbioru, potrzeby zmian w zakresie świadczenia pracy, opinia o warunkach pracy w rygorach narzuconych przez pandemię, a także ocena zastosowanego przez ustawodawcę w przepisach antykryzysowych związanych ze stanem epidemii COVID-19 me-

¹⁶ <https://konkret24.tvn24.pl/polska,108/negatywne-skutki-zakazu-handlu-w-niedziele-sa-mitem-efekty-zakazu-w-raportach-i-sondazach,982849.html>

¹⁷ http://www.pkobp.pl/media_files/9f751821-626a-465a-9d08-dae435d317b7.pdf

¹⁸ <http://franczyza.org.pl/raport-o-franczyzie>

¹⁹ <https://prch.org.pl/pl/aktualnosci/747-badanie-inquiry-opinia-polakow-o-zakazie-handlu-w-niedziele>

chanizmu częściowego uchylenia zakazu handlu w niedzielę przy pracach polegających na zatowarowaniu sklepu, stanowią punkt wyjścia do dalszych analiz nad szeroko rozumianymi warunkami pracy w handlu.

Niezależnie od uregulowań prawnych i ustawowych istotna jest ocena samych warunków zatrudnienia w handlu przez pracowników, którzy od wielu lat oceniają je jako nadmiernie obciążające (systemy czasu pracy, niedobór pracowników, wielozadaniowość) i niedostatecznie wynagradzane. Dodatkowo praca w dobie zagrożenia epidemiologicznego generuje wysoki poziom stresu i obawę o utratę zdrowia i pracy. Poznanie opinii pracowników i ocena ww. czynników mogą okazać się pomocne w podjęciu rozmów z pracodawcami przez pracowników i reprezentujące ich organizacje związkowe na szczeblu zakładowym i krajowym w zakresie poprawy warunków pracy i płacy.

Przeprowadzone badania, których wyniki zostały przedstawione w prezentowanym raporcie, stanowią odpowiedź na zmieniające się warunki świadczenia pracy, szczególnie w dobie epidemii COVID-19 w kontekście podejmowanych prób uchylenia i obrony regulacji ustawowych dotyczących handlu w niedzielę. Autorzy badania postanowili zbadać m.in., jak pracownicy oceniają funkcjonowanie zapisów Ustawy o ograniczeniu handlu w niedzielę z perspektywy prawie dwóch lat jej funkcjonowania, czy nadal są pozytywnie nastawieni wobec regulacji prawnych w tym zakresie i widzą ich pozytywne skutki w życiu pozazawodowym, a także jak oceniają wpływ epidemii COVID-19 na obciążenie pracą, warunki pracy i płacy (czy w obecnym czasie pracownicy handlu są obciążeni stresem, obowiązkami i tempem pracy) oraz jak postrzegają związki zawodowe.

Opis badania

– cele i metodologia

Celem podjętych badań była próba dokonania pierwszej w Polsce kompleksowej analizy funkcjonowania przepisów o ograniczeniu handlu w niedziele w opiniach pracowników zatrudnionych w placówkach handlowych różnych formatów. Ze względu na kontekst epidemii COVID-19 – zarówno gospodarczy, jak i dotyczący wpływu na warunki pracy w handlu – badania rozszerzono o przedmiotowy kontekst.

Wśród badanych obszarów uwzględniono:

- ocenę funkcjonowania zapisów ustawy ograniczającej handel w niedziele z perspektywy pracowników,
- przestrzeganie przez pracodawców regulacji ustawowych,
- wpływ epidemii COVID-19 na świadczenie pracy (praca w niedziele przy zatorowaniu),
- wzrost liczby klientów,
- przeciążenie pracą,
- obawy pracowników o pogorszenie warunków pracy i płacy,
- obawy o utratę pracy,
- ocenę wielozadaniowości na stanowiskach pracy,
- ocenę tempa pracy,
- ocenę ergonomii pracy,
- ocenę otrzymywanego wynagrodzenia za pracę,
- ocenę potrzeb zmian legislacyjnych lub wewnątrzzakładowych i oczekiwań pracowników handlu wobec organizacji związkowych.

Założona próba badawcza wynosiła $n=2000$. Po otrzymaniu z wcześniej założonej próby kwotowej wyników badania i przeliczonej estymacji wyników dla grupy badawczej zrezygnowano z dalszego dzielenia grup na podgrupy o odpowiedniej proporcji. Ostatni dobór miał charakter celowy, w próbie $n=1078$.

Badanie zostało opracowane i zrealizowane przez Krajowy Sekretariat Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność” oraz firmę badawczą PERSONALine. Auspicje nad projektem sprawowała Fundacja im. Friedricha Eberta. Badanie przeprowadzono w trybie on-line przy wykorzystaniu platformy Webankieta. Respondentami uczyniono osoby zatrudnione w placówkach handlowych. Operat losowania obejmował zidentyfikowaną populację zawężoną do pracowników, do których dotarcie możliwe było przez bazę zgromadzonych przez organizacje

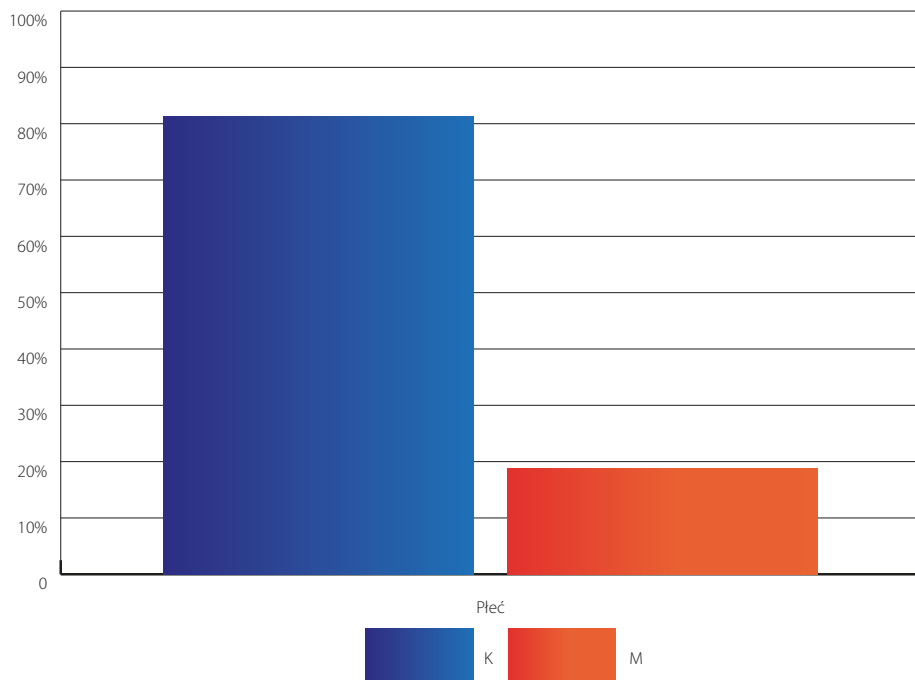
związkowe adresów e-mail potencjalnych uczestników badania. Link do badania skierowano na adresy mailowe ok. 15 tysięcy odbiorców. Prawie 14 tysięcy osób, do których skierowano zaproszenie do udziału w badaniu, wyświetliło ankietę (dane pozyskane z serwisu Webankieta). Warunki kompletności, braku powtórzeń, dokładności oraz warunki techniczne zostały spełnione. Badanie przeprowadzono w dniach od 3 do 20 listopada 2020 roku.

Mając na uwadze charakter badania, szczególnie w zakresie oceny warunków pracy przez ankietowanych, zachowano pełną anonimowość uczestników. Zaproszenie do udziału w badaniach zostało skierowane na adresy e-mail udostępnione przez zakładowe i międzyzakładowe organizacje związkowe. Kontrola próby badawczej zapewniona została przez możliwość wykorzystania linku do udziału w badaniu wyłącznie raz przez danego uczestnika. Zastosowano pytania jedno- lub wielokrotnego wyboru oraz o charakterze opisowym. Uwzględniono następujące zmienne: płeć respondenta, jego wiek, wykształcenie, wielkość miejscowości, w której mieści się placówka handlowa, gdzie uczestnik badania pracuje (mierzona liczbą mieszkańców), staż pracy; rodzaj placówki handlowej, zajmowane stanowisko pracy.

Pezentacja wyników badania

– zmienne

W grupie badawczej kobiety stanowiły grupę 81,26%, a mężczyźni 18,74% respondentów, co odzwierciedla przewagę liczebną płci żeńskiej zatrudnionej w sektorze handlu.



WYKRES 1. ROZKŁAD ZMIENNEJ: PŁEĆ RESPONDENTÓW

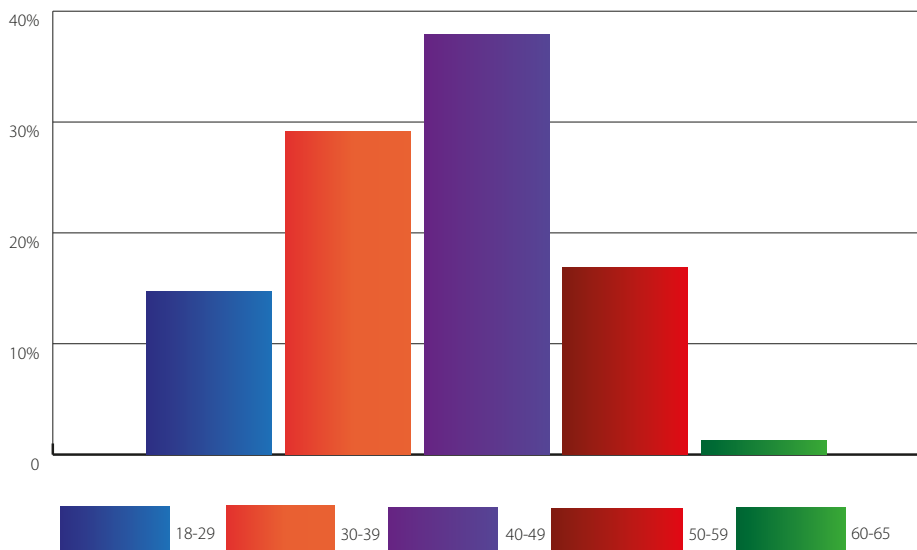
Rozkład odpowiedzi w zakresie formatu placówki handlowej, w której respondenci są zatrudnieni, przedstawia się w następujący sposób:

- **mały sklep w galerii handlowej – 1,86%;**
- **dyskont – 14,56%;**
- **sklep wielkopowierzchniowy – 75,97%;**
- **placówka handlowa objęta ustawowym wyłączeniem z zakazu handlu w niedzielę (np.: zlokalizowana na dworcu kolejowym) – 1,67%;**
- **inny rodzaj placówki handlowej – 5,94%.**

Powyższe dane wskazują, że zdecydowana większość uczestników badania zatrudniona jest w sklepach wielkopowierzchniowych.

Procentowy udział poszczególnych grup wiekowych uczestników badania wyniósł:

- **przedział: 18-29 lat – 14,75%;**
- **przedział: 30-39 lat – 29,13%;**
- **przedział: 40-49 lat – 37,94%;**
- **przedział: 50-59 lat – 16,88%;**
- **przedział: 60-65 lat – 1,30%.**

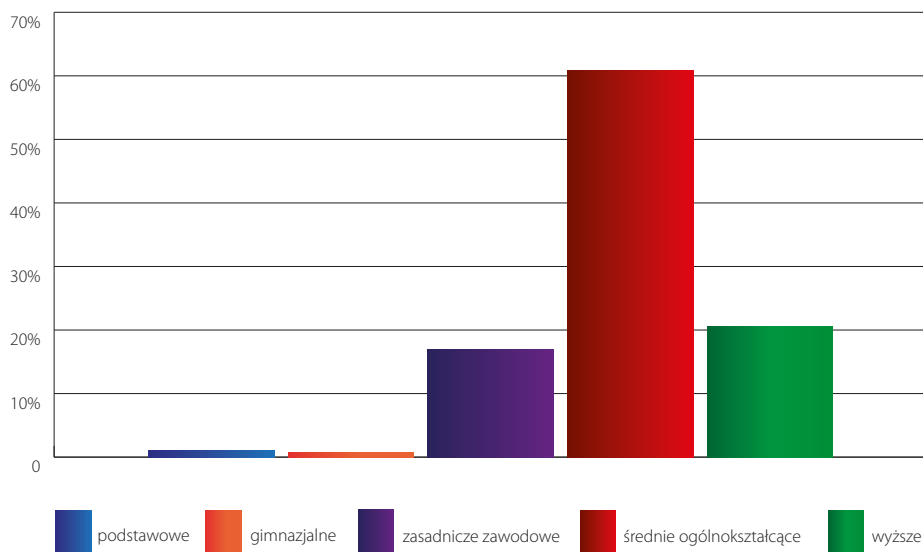


WYKRES 2. ROZKŁAD ZMIENNEJ BADAWCZEJ: WIEK RESPONDENTÓW

Większość osób uczestniczących w badaniu to osoby w przedziale wiekowym 40-49 lat i 30-39 lat. Osoby w tych przedziałach wiekowych są najczęściej doświadczone zawodowo (co również potwierdzają wyniki w zakresie zmiennej dotyczącej stażu pracy) i często mają zorganizowane życie rodzinne.

Pod względem wykształcenia respondentów zdecydowanie przeważała grupa osób z wykształceniem średnim ogólnokształcącym lub zawodowym. Szczegółowy rozkład udzielonych odpowiedzi według tej zmiennej przedstawia się następująco:

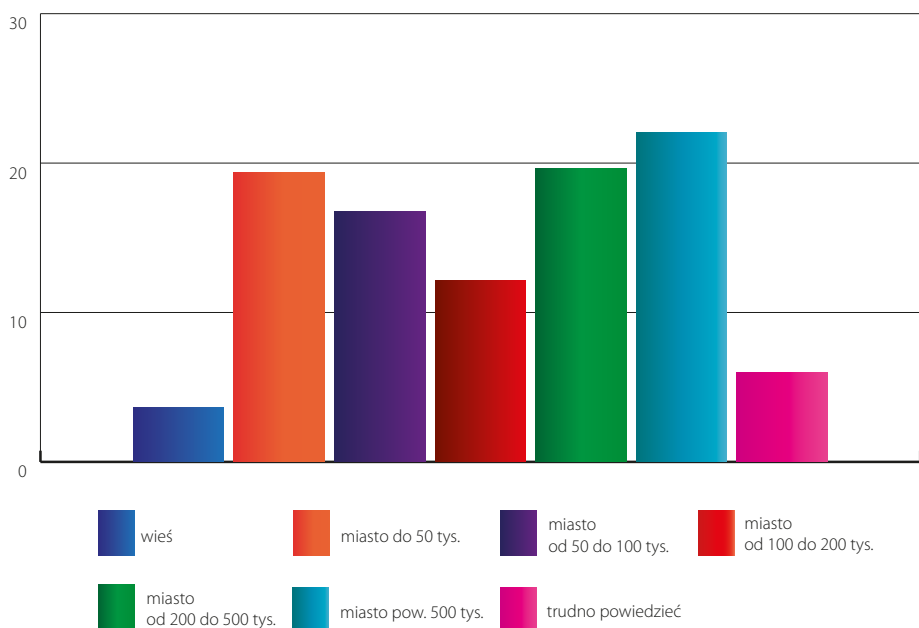
- **podstawowe nieukończone/ukończone – 1,02%;**
- **gimnazjalne – 0,65%;**
- **zasadnicze zawodowe – 16,98%;**
- **średnie ogólnokształcące/zawodowe – 60,85%;**
- **wyższe (co najmniej licencjat) – 20,50%.**



WYKRES 3. ROZKŁAD ZMIENNEJ BADAWCZEJ: POZIOM WYKSZTAŁCENIA RESPONDENTÓW

Placówki handlowe, w których osoby badane wykonują pracę, mieszczą się głównie w miastach >50 tys. < 500 tys., niewielki odsetek respondentów wykonuje swoją pracę w placówkach na terenach wiejskich:

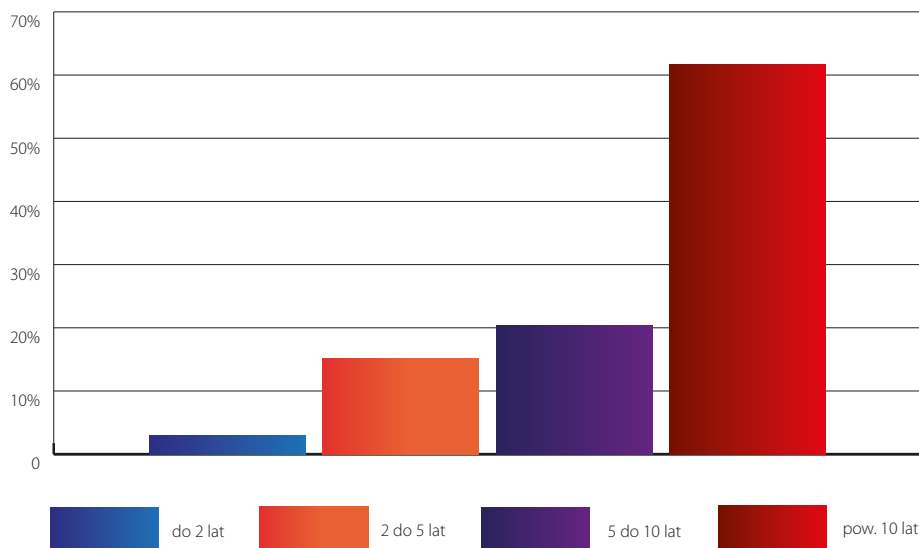
- **wieś – 3,62%;**
- **miasto do 50 tys. mieszkańców – 19,39%;**
- **miasto od 50 tys. do 100 tys. mieszkańców – 16,79%;**
- **miasto od 100 tys. do 200 tys. mieszkańców – 12,15%;**
- **miasto od 200 tys. do 500 tys. mieszkańców – 19,67%;**
- **miasto powyżej 500 tys. mieszkańców – 22,08%;**
- **trudno powiedzieć, nie wiem – 6,31%.**



WYKRES 4. PYTANIE O ZMIENNĄ BADAWCZĄ: CZY MIEJSCOWOŚĆ, GDZIE ZNAJDUJE SIĘ PLACÓWKA HANDLOWA, W KTÓREJ OBECNIE PAN/PANI PRACUJE, JEST...

W przeważającej liczbie respondenci to pracownicy doświadczeni, których staż pracy w sektorze handlu przekracza 10 lat. Otrzymane wyniki przedstawiają się w następujący sposób:

- **do 2 lat – 2,88%;**
- **2 do 5 lat – 15,12%;**
- **5 do 10 lat – 20,32%;**
- **powyżej 10 lat – 61,69%.**

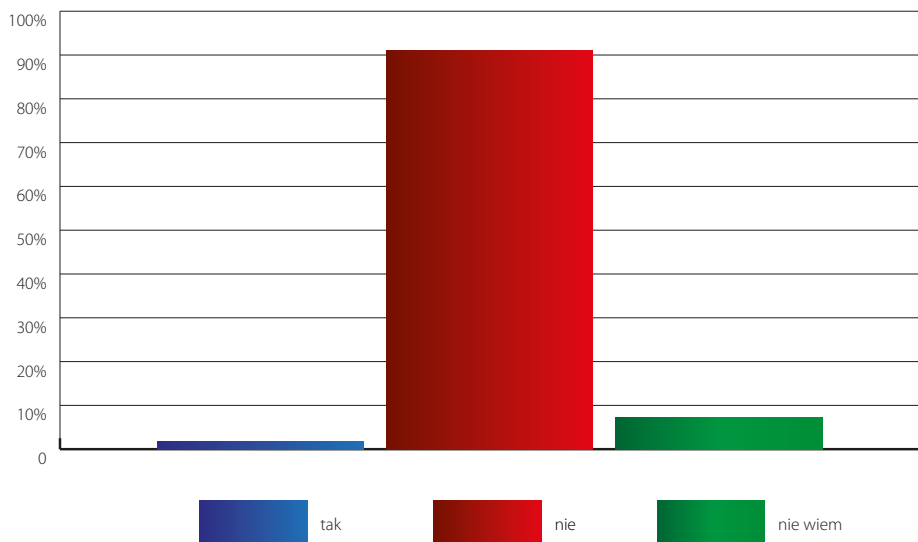


WYKRES 5. ROZKŁAD ZMIENNEJ: STAŻ PRACY W SEKTORZE HANDLOWYM

Zgodnie z art.6 Ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni w placówkach pocztowych zakaz handlu nie obowiązuje. Sklep, który posiada status placówki pocztowej, nie podlega ograniczeniom. Od ponad dwóch lat trwa dyskusja nad próbami omijania przepisów przez placówki handlowe, które chcą skorzystać z ustawowego wyłączenia zakazu handlu w niedziele głównie poprzez świadczenie usług polegających na odbiorze przesyłek pocztowych. Polemika w tym przedmiocie toczy się obecnie również na podstawie prób legislacyjnego doprecyzowania przepisu.

Z tego względu respondentom zadano również pytanie dotyczące statusu placówek handlowych, w których są zatrudnieni, w rozumieniu realizacji w nich czynności pocztowych (a zatem czynności dozwolonych w niedziele i wykonywanych przez zatrudnionych w tym dniu pracowników). Uzyskano następujący rozkład odpowiedzi:

- **1,76% ankietowanych świadczy pracę w placówce handlowej posiadającej status placówki pocztowej;**
- **91,00% nie świadczy pracy w placówce handlowej, która świadczy usługi pocztowe;**
- **7,24% nie wie, czy placówka, w której są zatrudnieni, ma taki status.**



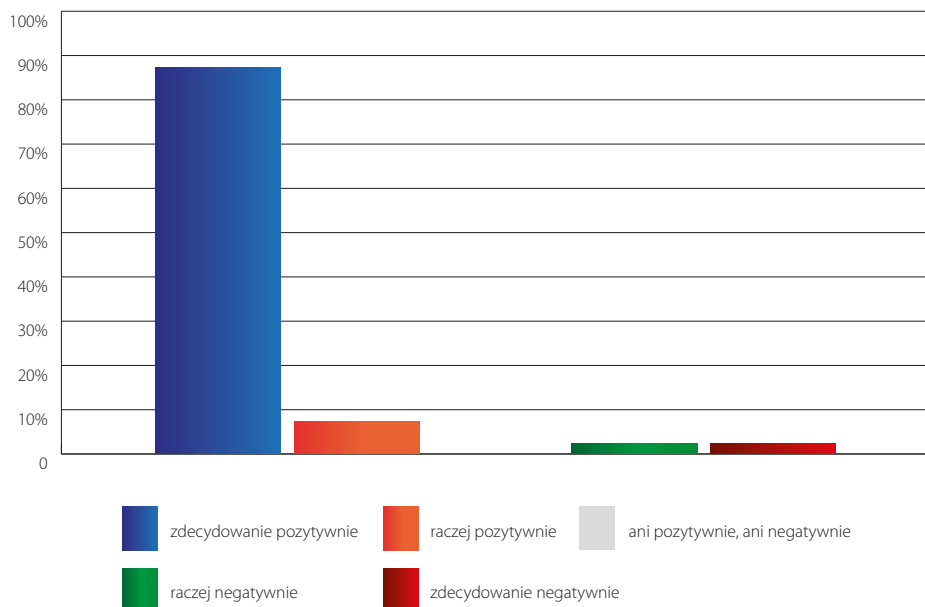
WYKRES 6. PYTANIE O ZMIENNA BADAWCZA: CZY PLACÓWKA HANDLOWA, NIEZALEŻNIE OD JEJ FORMATU, W KTÓREJ PAN/PANI ZATRUDNIONY/-A, POSIADA STATUS PLACÓWKI POCZTOWEJ?

Na zadane pytanie o zajmowane stanowisko pracy przez respondenta najpopularniejsza z udzielonych odpowiedzi dotyczyła stanowiska „sprzedawcy”. W dalszej kolejności wśród udzielonych odpowiedzi znalazły się następujące stanowiska: kasjer, pracownik hali, kasjer sprzedawca, kierownik, kierownik sklepu, zastępca kierownika, specjalista, starszy kasjer, sprzedawca kasjer, sprzedawca-kasjer, magazynier, kasjerka, lider, doradca klienta, doradca handlowy, starszy sprzedawca-kasjer, pracownik, koordynator, doradca klienta.

Prezentacja wyników badania – odpowiedzi

Kluczowa dla podstawowego celu badania była ocena przez respondentów skutków ustawowego ograniczenia handlu w niedziele odczuwanych w ich codziennej pracy. Odnotowane wyniki odpowiadają średniej odpowiedzi otrzymanych w ramach realizacji innych badań w tym zakresie, co wiąże się prawdopodobnie z faktem, że pracownicy handlu stanowią grupę bezpośrednich beneficjentów ustanowionej regulacji. Rozkład oceny ograniczenia handlu w niedziele przedstawia się następująco:

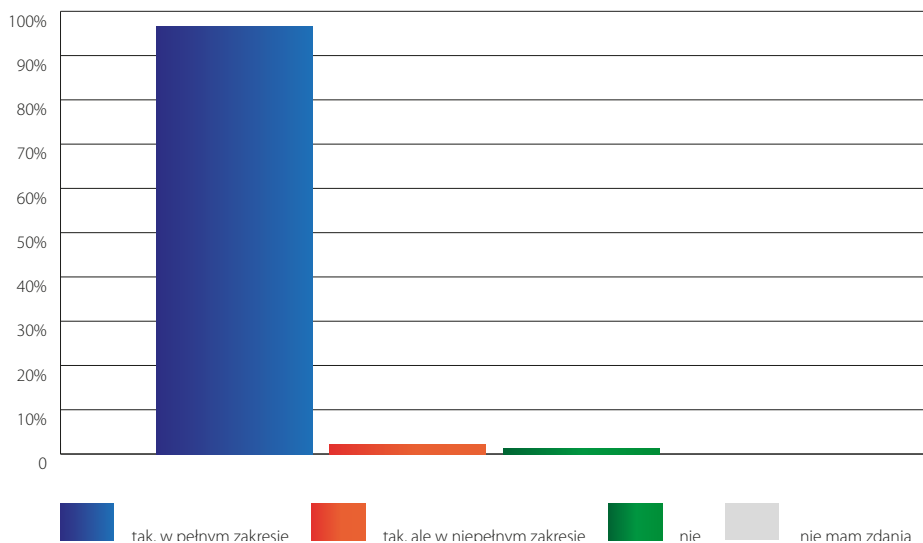
- **zdecydowanie pozytywnie – 87,31%;**
- **raczej pozytywnie – 7,82%;**
- **ani pozytywnie, ani negatywnie – 0;**
- **raczej negatywnie – 2,39%;**
- **zdecydowanie negatywnie – 2,48%.**



WYKRES 7. PYTANIE BADAWCZE: JAK OCENIA PAN/PANI SKUTKI USTAWOWEGO OGRANICZENIA HANDLU W NIEDZIELE, BIORĄC POD UWAGĘ SWOJE DOŚWIADCZENIA W PRACY?

Kolejne pytanie dotyczyło respektowania przez pracodawców postanowień ustawy ograniczającej handel w niedziele. Tu niemal wszyscy ankietowani wskazali na poszanowanie ustawowych regulacji. Udzielone odpowiedzi na zadane pytanie dotyczące respektowania postanowień przedstawiają się w następujący sposób:

- **tak, w pełnym zakresie – 96,65%;**
- **tak, ale w niepełnym zakresie – 2,20%;**
- **nie – 1,15%;**
- **nie mam zdania – 0.**

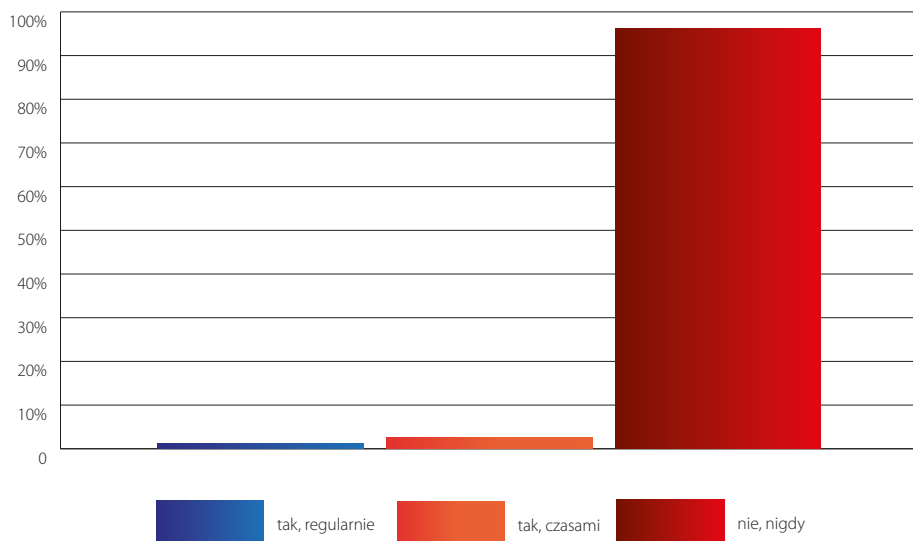


WYKRES 8. PYTANIE BADAWCZE: CZY W PLACÓWCE HANDLOWEJ, W KTÓREJ JEST PAN/PANI ZATRUDNIONY/-A, PRACODAWCA RESEKTYJE POSTANOWIENIA USTAWY OGRANICZAJĄCEJ HANDEL W NIEDZIELE?

Respondenci, którzy zdecydowali się podać w sposób opisowy przykłady naruszeń, poruszyli problem „omijania” przepisu poprzez rozpoczynanie prac przy rozkładaniu towaru o godzinie 0:15 z niedzieli na poniedziałek, czy też pracę w soboty do północy; „zabieranie” pracy do domu – przygotowywanie zamówień internetowych; wykonywanie pracy w dyskoncie przy stacji paliw; wydłużenie godzin pracy w pozostałe dni tygodnia; prowadzenie sprzedaży internetowej w niedziele; praca po 12 godzin w niedziele handlowe.

W związku z nowelizacją tzw. specustawy w marcu 2020 wprowadzono zmiany w zasadach funkcjonowania placówek handlowych w niedziele objęte zakazem handlu w zakresie możliwości realizacji czynności polegających na zatowarowaniu sklepów. Zapytano badanych o wykonywanie tego typu prac w ustawowo wolne niedziele, uzyskując następujący rozkład odpowiedzi:

- **tak, regularnie – 1,21%;**
- **tak, czasami – 2,50%;**
- **nie, nigdy – 96,29%.**

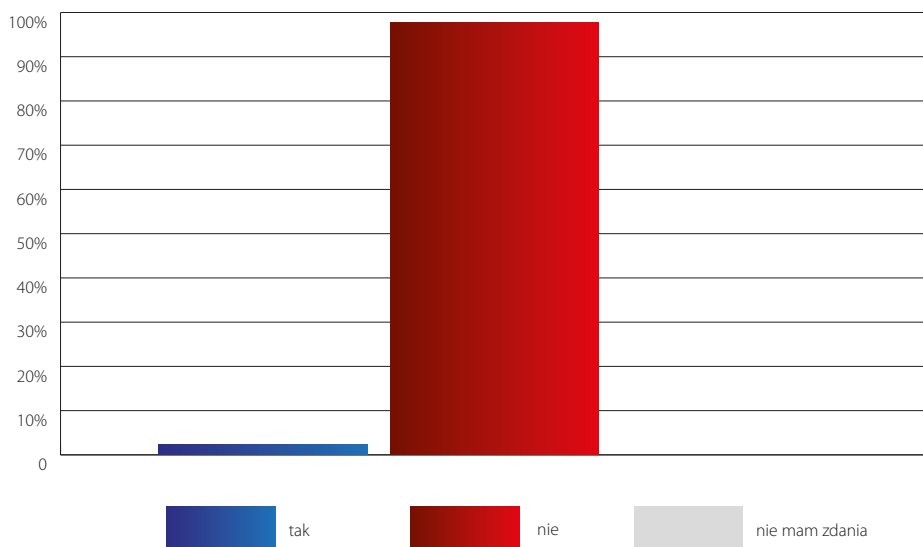


WYKRES 9. PYTANIE BADAWCZE: CZY PO WYBUCHU EPIDEMII COVID-19 PRACOWAŁ/-A PAN/PANI W NIEDZIELE USTAWOWO WOLNE OD HANDLU NP. PRZY PRZYJMOWANIU TOWARU DO SKLEPU?

Poproszono osoby, które odpowiedziały twierdząco na poprzednie pytanie o podanie przykładów czynności wykonywanych w niedziele. Pracownicy wymienili m.in. nocne przyjmowanie i wykładanie towaru, przyjmowanie, wydawanie, segregowanie i pakowanie; sporadyczną pracę w niedziele przy zatowarowaniu, gdy nie było to możliwe w sobotę, sprzedaż towaru, rozładowanie towaru z samochodu; rozkładanie towaru, marketing, przyjęcie towaru, wykładanie na półki, wykładanie towaru, obsługa aplikacji Glovo, przyjmowanie, rozkładanie, opisywanie cen, porządkowanie sklepu, zamówienia internetowe, kompletowanie zamówień, sprawdzanie terminów przydatności do spożycia, uzupełnianie braków z magazynu, poprawa ekspozycji towaru; sprzątanie, rejestracja dostaw, opróżnienie ramp i zaplecza z palet i skrzynek.

Na pytanie, czy w związku z pandemią COVID-19 placówki handlowe powinny być otwarte w niedziele, a zakaz ograniczenia czasowo zawieszony, niemal 100% respondentów odpowiedziało przecząco:

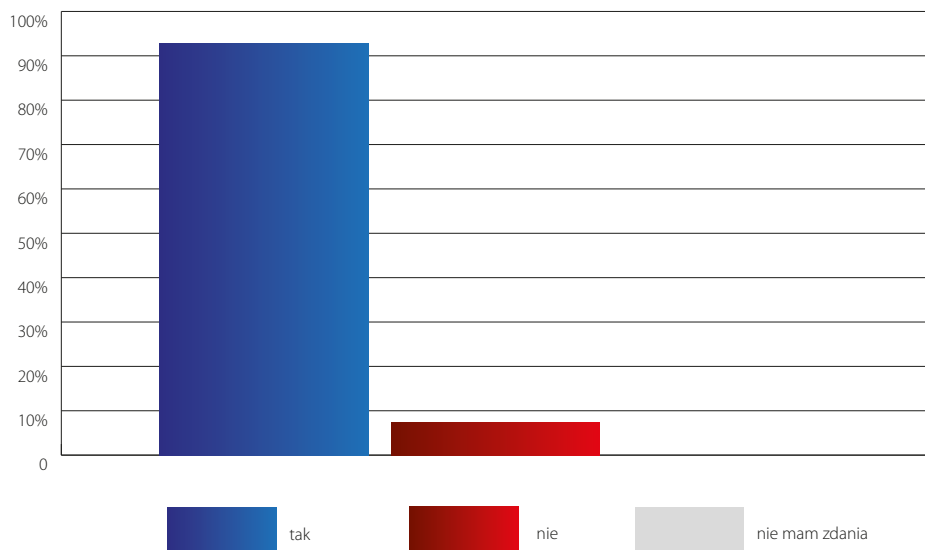
- **tak – 2,25%;**
- **nie – 97,75%;**
- **nie mam zdania – 0.**



WYKRES 10. PYTANIE BADAWCZE: CZY PANA/PANI ZDANIEM W ZWIĄZKU Z EPIDEMIĄ COVID-19 PLACÓWKI HANDLOWE POWINNY BYĆ OTWARTE W NIEDZIELE, A ZAKAZ OGRANICZENIA POWINIEN BYĆ W TYM CZASIE ZAWIESZONY?

Kolejne pytanie dotyczyło zabezpieczenia potrzeb klientów w zakresie godzin otwarcia placówek handlowych i dostępności odpowiedniej ilości produktów. Ankietowani mieli określić, czy te potrzeby są zabezpieczone w czasie epidemii COVID-19. Uzyskano następujący rozkład odpowiedzi:

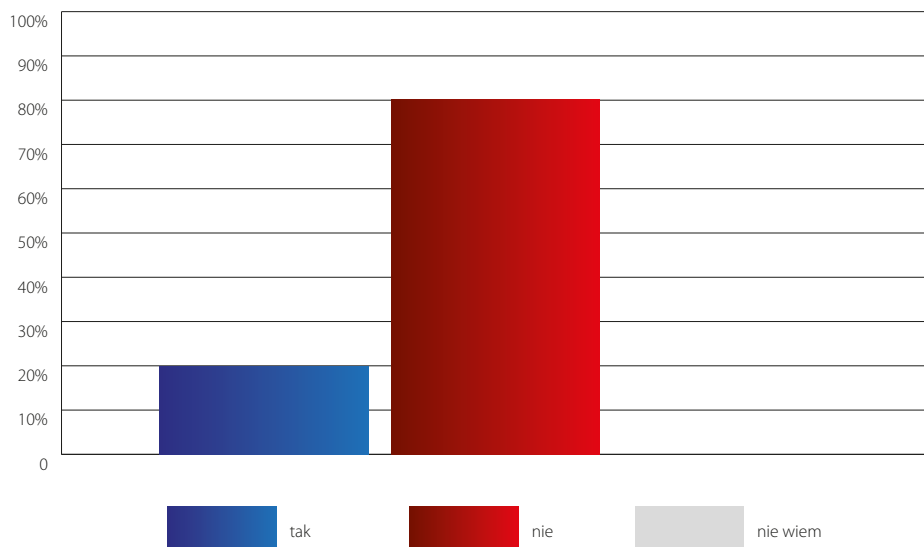
- **tak – 92,73%;**
- **nie – 7,27%;**
- **nie mam zdania – 0.**



WYKRES 11. PYTANIE BADAWCZE: CZY PANA/PANI ZDANIEM W CZASIE EPIDEMII COVID-19 PLACÓWKI HANDLOWE WYSTARCZAJĄCO ZABEZPIECZAJĄ POTRZEBY KLIENTÓW W ZAKRESIE GODZIN DOSTĘPNOŚCI ORAZ IŁOŚCI PRODUKTÓW?

W związku z odnotowywanym przez wielu pracodawców spadkiem obrotów gospodarczych z powodu epidemii COVID-19 uznano za zasadne zbadanie, jakie są odczucia pracowników zatrudnionych w sektorze handlu w tym zakresie. Na pytanie skierowane do uczestników badania, czy ich pracodawca doświadcza tego rodzaju problemów, opinie pracowników prezentują się w następujący sposób:

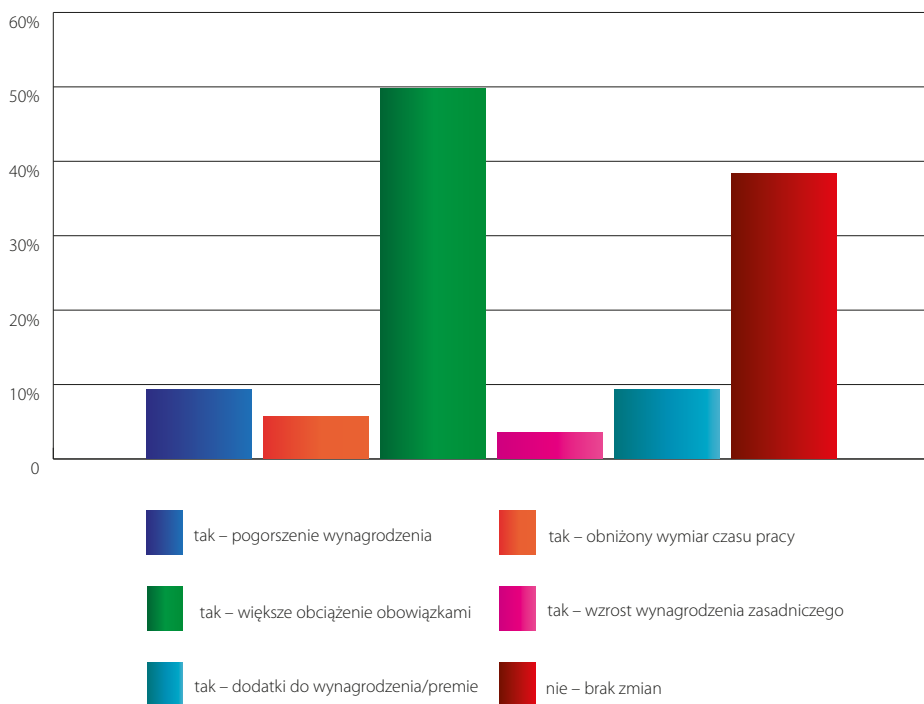
- **tak – 19,93%;**
- **nie – 80,07%;**
- **nie wiem – 0.**



WYKRES 12. PYTANIE BADAWCZE: CZY WEDŁUG PANA/PANI WIEDZY PRACODAWCA, KTÓRY PANA/PANIĄ ZATRUDNIA, DOŚWIADCZYŁ LUB DOŚWIADCZA TRUDNOŚCI EKONOMICZNYCH W ZWIĄZKU ZE SKUTKAMI EPIDEMII COVID-19?

Kolejne pytanie, wielokrotnego wyboru, dotyczyło wpływu pandemii na zmianę warunków pracy i/lub płacy. Otrzymano następujące odpowiedzi:

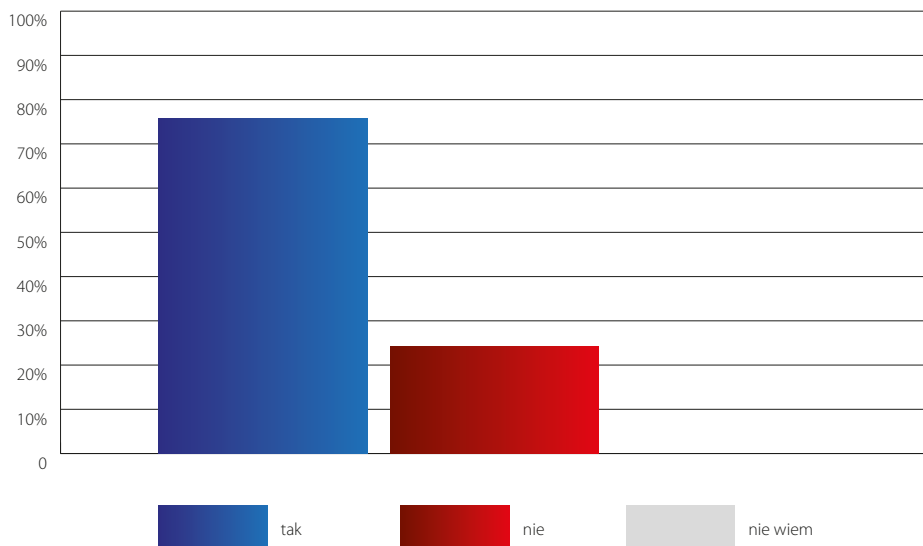
- **tak, moje wynagrodzenie się pogorszyło – 9,37%;**
- **tak, został obniżony mój wymiar czasu pracy – 5,66%;**
- **tak, w czasie epidemii jestem bardziej obciążony obowiązkami – 49,81%;**
- **tak, moje wynagrodzenie zasadnicze w tym czasie wzrosło – 3,53%;**
- **tak, w czasie epidemii COVID-19 otrzymywałem/-am dodatki frekwencyjne/premie za świadczenie pracy za nieobecnych pracowników – 9,28%;**
- **nie, żadne zmiany mnie nie dotknęły – 38,40%.**



WYKRES 13. PYTANIE BADAWCZE: CZY W CZASIE EPIDEMII COVID-19 DOŚWIADCZYŁ/-A PAN/PANI ZMIAN W ZAKRESIE WARUNKÓW PRACY I/LUB PŁACY?

Natomiast znaczna część badanych wyraziła swoje obawy w zakresie pogorszenia się warunków pracy w związku z epidemią COVID-19 (w rozumieniu jej negatywnych skutków w przyszłości). Udzielone odpowiedzi przedstawiają się w następujący sposób:

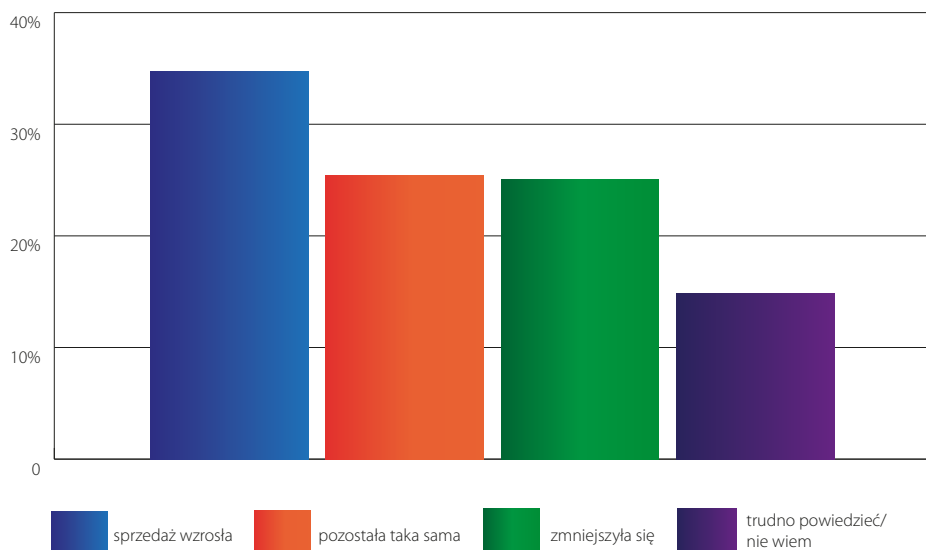
- **tak – 75,76%;**
- **nie – 24,24%;**
- **nie wiem – 0.**



WYKRES 14. PYTANIE BADAWCZE: CZY W ZWIĄZKU ZE SKUTKAMI EPIDEMII COVID-19 OBAWIA SIĘ PAN/PANI W NAJBLIŻSZYM CZASIE POGORSZENIA SIĘ WARUNKÓW PRACY?

Zadano również pytanie o sprzedaż w czasie epidemii COVID-19, a konkretnie, czy pandemia miała wpływ na zmianę wielkości sprzedaży w placówkach handlowych, w których zatrudnieni są respondenci. Według badanych sprzedaż:

- **wzrosła – 34,69% wskazań;**
- **pozostała taka sama – 25,42%;**
- **zmniejszyła się – 25,05%;**
- **trudno powiedzieć/nie wiem – 14,84%.**

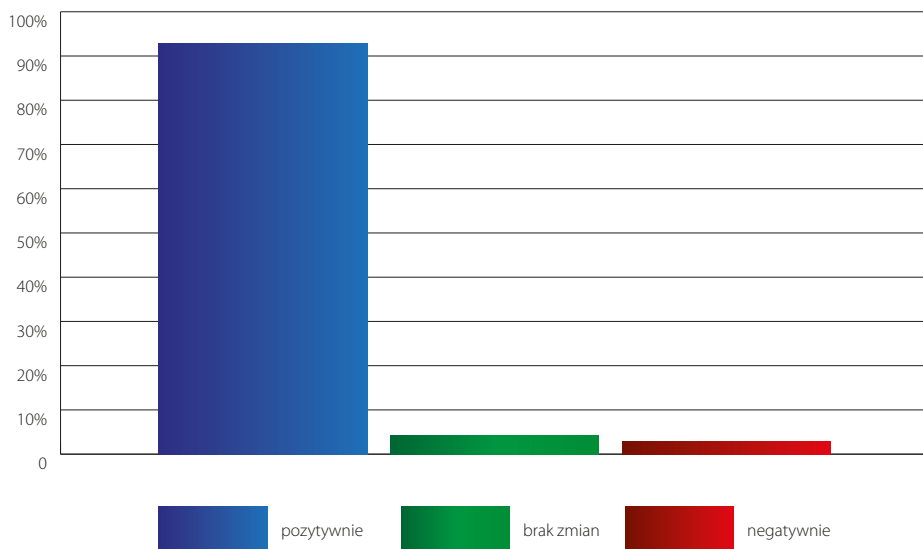


WYKRES 15. PYTANIE BADAWCZE: PANA/PANI ZDANIEM W CZASIE EPIDEMII COVID-19 W PLACÓWCE HANDLOWEJ, W KTÓREJ JEST PAN/PANI ZATRUDNIONY/-A, SPRZEDAŻ...

Od momentu wprowadzenia regulacji prawnej w zakresie ograniczenia handlu w niedziele minęły już prawie trzy lata. Uznano, że to wystarczający czas na podsumowanie ze strony pracowników wpływu ograniczenia na ich życie pozazawodowe. Ankietowani mogli więc ocenić, jak ta zmiana wpłynęła na ich życie rodzinne, co wpisuje się w konieczność oceny kluczowego uzasadnienia zawartego w obywatelskim projekcie dotyczącym ograniczenia handlu w niedziele.

Odnotowano następujące wyniki w zakresie oceny wpływu tzw. wolnej niedzieli na życie rodzinne:

- **pozytywnie – 92,86%;**
- **ani pozytywnie, ani negatywnie, nie odczułem/am zmian – 4,27%;**
- **negatywnie – 2,88%.**

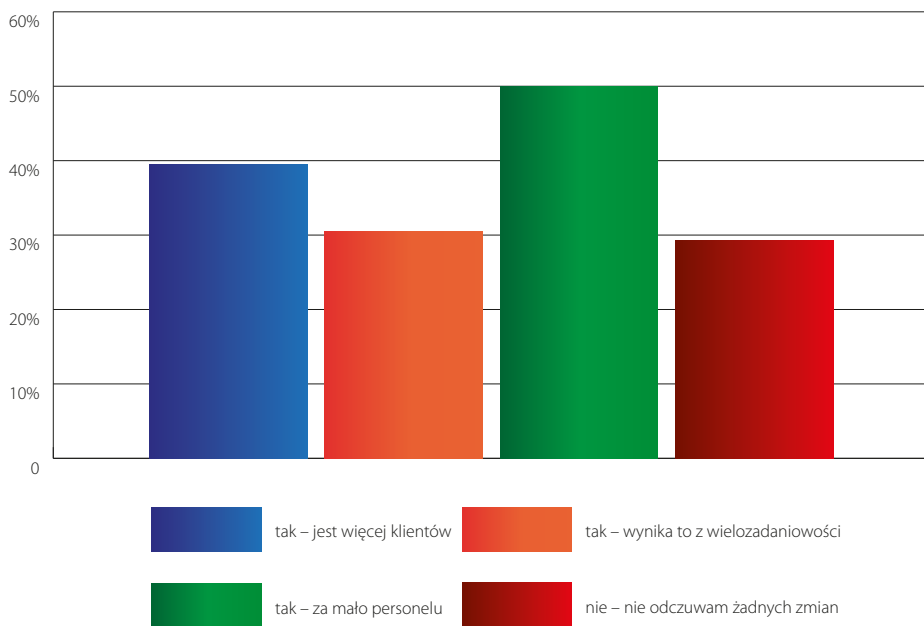


WYKRES 16. PYTANIE BADAWCZE: W JAKI SPOSÓB USTAWOWO WOLNE OD PRACY NIEDZIELE WPŁYŃĘŁY NA PANA/PANI ŻYCIE RODZINNE ORAZ PRYWATNE?

Ważnym czynnikiem mającym wpływ na świadczenie pracy jest m.in. obciążenie dodatkowymi obowiązkami czy też natężenie ruchu w sklepach w dni poprzedzające wolną niedzielę.

Zadano pracownikom pytanie dotyczące obciążenia pracą i jego przyczyn w dni poprzedzające niehandlowe niedziele. Ankietowani stwierdzili, że:

- **jest zdecydowanie więcej klientów – 39,42% odpowiedzi;**
- **obciążenie wynika z wielozadaniowości, ponieważ wykonują zbyt wiele czynności na stanowiskach, które zajmują – 30,52%;**
- **w placówkach handlowych jest zbyt mała obsada personelu – 50,00%;**
- **29,22% ankietowanych nie odczuło żadnych zmian w zakresie świadczenia pracy w dni poprzedzające niedziele niehandlowe.**

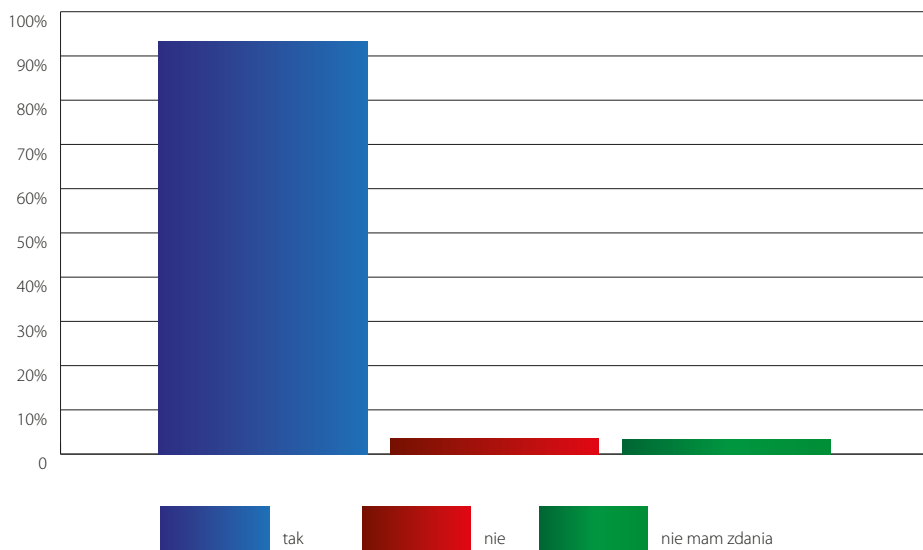


WYKRES 17. PYTANIE BADAWCZE: CZY W DNI POPRZEDZAJĄCE WOLNĄ NIEDZIELĘ JEST PAN/PANI BARDZIEJ OBCIĄŻONY/-A PRACĄ?

Wprowadzenie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele miało między innymi na celu umacnianie więzi rodzinnych Polaków poprzez celebrowanie niedzieli w gronie najbliższych z wykorzystaniem innych aktywności niż dokonywanie zakupów.

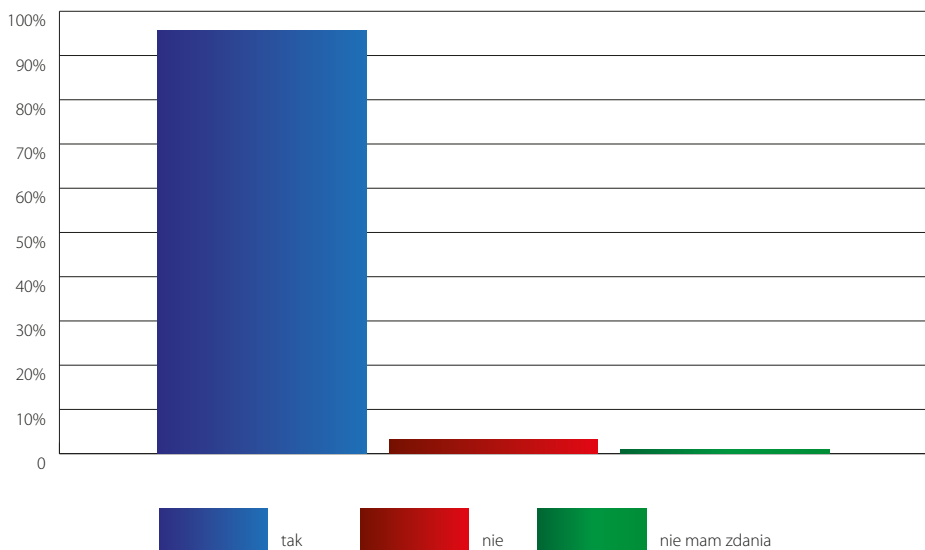
Zapytano ankietowanych, czy ich zdaniem wprowadzona regulacja wspiera wartości rodzinne w społeczeństwie. Uzyskano następujący rozkład odpowiedzi:

- **tak – 93,23%;**
- **nie – 3,53%;**
- **nie mam zdania – 3,25%.**



WYKRES 18. PYTANIE BADAWCZE: CZY PANA/PANI ZDANIEM OBECNA REGULACJA USTAWOWA OGRANICZAJĄCA HANDEL W NIEDZIELE WSPIERA WARTOŚCI RODZINNE I WSPÓLNE SPĘDZANIE CZASU W NIEDZIELE PRZEZ SPOŁECZEŃSTWO Z WYKORZYSTANIEM INNYCH AKTYWNOŚCI NIŻ ROBIENIE ZAKUPÓW?

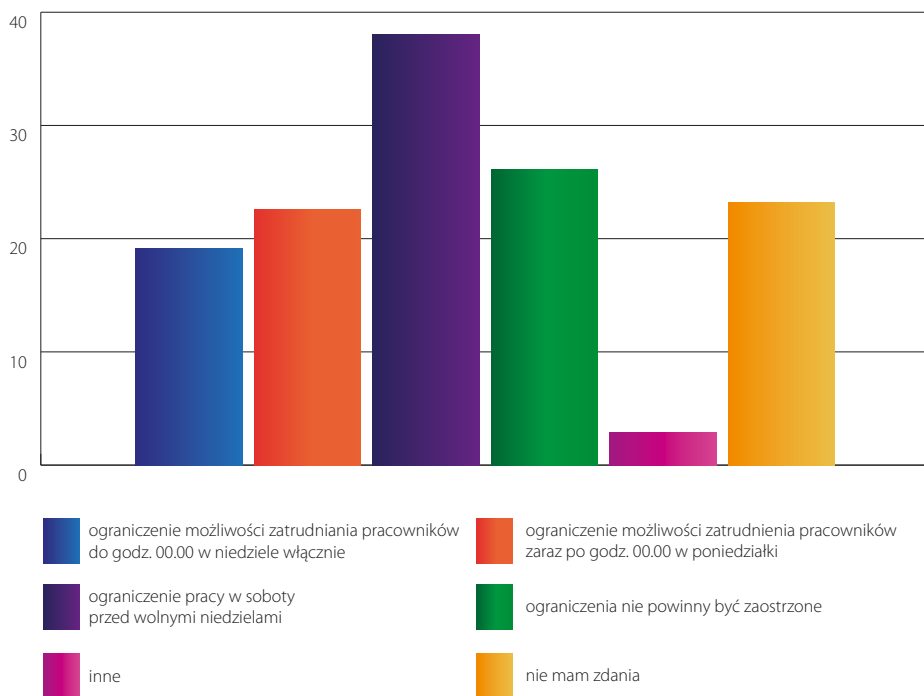
Za utrzymaniem ograniczenia handlu w niedziele na obecnych zasadach ustawowych opowiedziała się znaczna część osób biorących udział w badaniu, tj. 95,73%. Przeciwnicy obecnych regulacji stanowią grupę 3,25%, natomiast nie ma zdania w tym zakresie niewiele ponad procent ankietowanych.



WYKRES 19. PYTANIE BADAWCZE: CZY JEST PAN/PANI ZA UTRZYMIANIEM OGRANICZENIA HANDLU W NIEDZIELE NA OBECNYCH ZASADACH?

Poproszono osoby biorące udział w badaniu o wypowiedź na temat rodzajów ewentualnych zaostżeń obecnie obowiązującego ograniczenia handlu w niedzielę, z możliwością wyboru kilku proponowanych odpowiedzi. Ankietowani przedstawili następujące propozycje nowelizacji rozwiązań:

- **ograniczenie możliwości zatrudnienia pracowników do godz. 00.00 w niedziele włącznie – 19,11%;**
- **ograniczenie możliwości zatrudnienia pracowników zaraz po godzinie 00.00 w poniedziałki – 22,54%;**
- **ograniczenie czasu pracy w soboty poprzedzające wolne niedziele – 38,03%;**
- **według 26,07% badanych ograniczenia handlu w niedziele nie powinny być zaostżone.**



WYKRES 20. PYTANIE BADAWCZE: W JAKI SPOSÓB PANA/PANI ZDANIEM MOGŁOBY NASTĄPIĆ ZAOSTŻENIE OGRANICZENIA HANDLU W NIEDZIELE?

W następnym pytaniu poproszono o podanie własnych propozycji zaostreń ograniczenia handlu w niedziele. Spośród 175 udzielonych odpowiedzi wybrano tematycznie powtarzające się (pisownia oryginalna):

- „Wszystkie niedziele wolne”.
- „Powinny być respektowane godziny otwarcia niezależnie od sytuacji epidemiologicznej. Przenoszenie zakupów na piątek i sobotę przez klientów jest tylko przyzwyczajeniem, a nie koniecznością, Sklep jest czynny codziennie do godz. 22 i nie wierzę, iż wszyscy pracują w ciągu tygodnia też do godz. 22. Większość osób pracuje maksymalnie do godz. 20, więc można wykonać zakupy w każdy dzień tygodnia, a tłumaczenie, że jest się zmęczonym po pracy i wraca się do domu, to mnie nie przekonuje (...)”.
- „Sklepy otwarte nie dłużej niż 8 godzin”.
- „Praca w sobotę poprzedzającą wolną niedzielę tylko do godz. 14”.
- „Niedziele powinny zostać wolne, moim zdaniem wolne niedziele nie mają wpływu na sprzedaż”.
- „Nie ma mowy o żadnych zaostrezeniach”.
- „Wystarczy, że narażamy zdrowie przez pozostałe dni tygodnia – jesteście tylko ludźmi, mamy tylko po dwie ręce, a pracujemy za co najmniej dwóch”.
- „Moim zdaniem powinno zostać tak jak jest do tej pory i tak jest bardzo dobrze”.
- „Możliwość handlu w sobotę do godz. 22 i w poniedziałek od godz. 5 rano”.
- „Sklepy czynne maksymalnie do godz. 18 – wszystkie”.
- „Od godziny 8 do 14 przed obiadem z bliskimi”.
- „Brak możliwości przekształcenia sklepu spożywczego w punkt pocztowy i wszystkie inne usługi, które umożliwiają handel w niedzielę”.
- „Obecnie w naszej firmie co czwarty weekend jest wolny. Powinna zostać zachowana zasada «higieny pracy i życia osobistego», dlatego prawo powinno być tak zmienione, że pracownik pracujący w weekendy powinien mieć połowę pełnych weekendowych dni w danym miesiącu wolnych”.
- „Niedziela musi pozostać ustawowym dniem wolnym od pracy. Powinna w Polsce być przyjęta ustawowo jako święto. Musimy polepszać warunki pracy, a nie pogarszać. Pandemia nie powinna być pretekstem do zmian warunków pracy na gorsze”.
- „Sobota – praca do godz.16 i odpocząć. Niedziela – dla rodziny”.
- „W poniedziałek nie powinno się zaczynać pracy po godzinie 0:00, najwcześniej od godziny 5 lub 6 rano”.
- „Wolne niedziele – czas dla rodziny”.
- „Wolna sobota jeszcze”.
- „Zamknięcie sprzedaży powyżej 100 m²”.
- „W soboty otwarte markety do godz. 18”.

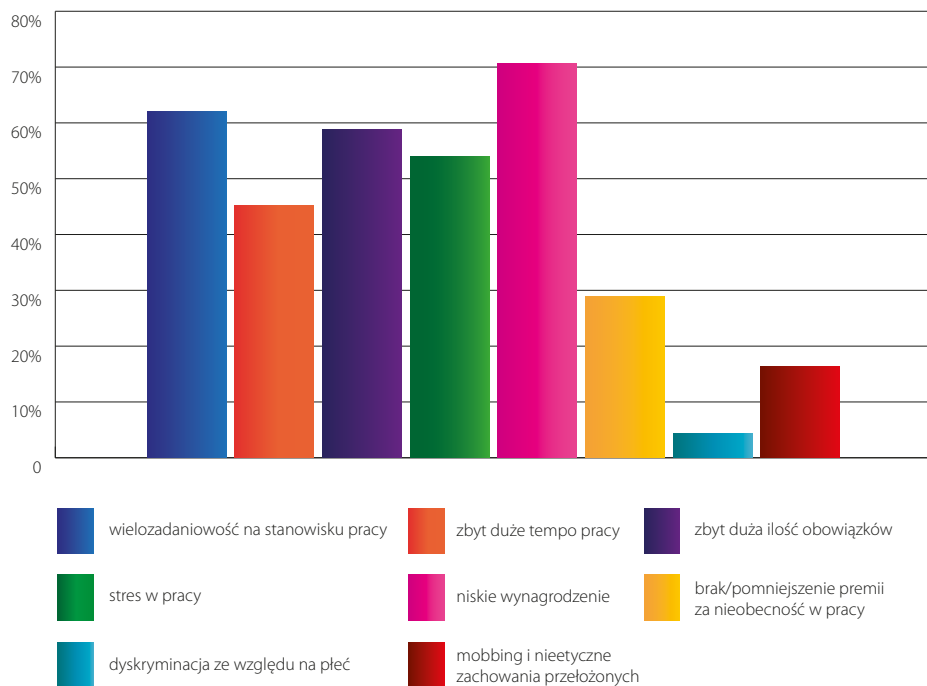
- „Jeżeli muszą być niedziele handlowe, to niech ograniczą się tylko do tych przed Bożym Narodzeniem i Wielkanocą i niech to będzie po jednej, a nie jak teraz w grudniu 2²⁰”.
- „Wszystkie niedziele powinny być nieczynne, świat się nie kończy na robieniu zakupów. Dzięki ograniczeniu handlu w niedziele «żyją» małe sklepy, a co za tym idzie małe działalności, które są obciążone podatkami z każdej strony. Covid nie sprzyja przedsiębiorcom ze względu na spadki sprzedaży, dorośli oraz dzieci zamknięci w domach nie sprzyjają sprzedaży. «Niedziela niehandlowa» pozwala odbić się właśnie tym «małym przedsiębiorcom»”.
- „Wyższe wynagrodzenie – 200 procent płatne”.
- „Osobiście uważam, że wszystkie niedziele powinny być wolne od handlu. Handel niedzielny co najwyżej (choć niekoniecznie) powinien funkcjonować tylko dwa razy w roku – w jedną niedzielę poprzedzającą święto Bożego Narodzenia i jedną przed Wielkanocą”.
- „Zakaz handlu w niedzielę”.

Podsumowując, również na poziomie oceny jakościowej i treści najczęściej powtarzające się odpowiedzi dotyczyły całkowitego, bez wyjątku, zakazu handlu we wszystkie niedziele roku oraz skrócenia czasu pracy w soboty.

²⁰ W czasie przygotowania niniejszego raportu przyjęta została regulacja ustawowa ustanawiająca 6 grudnia 2020 roku dniem handlowym.

Respondentów zapytano również, które z wymienionych w pytaniu warunków świadczenia pracy uważane są przez nich za najbardziej obciążające. Uzyskano następujący rozkład odpowiedzi:

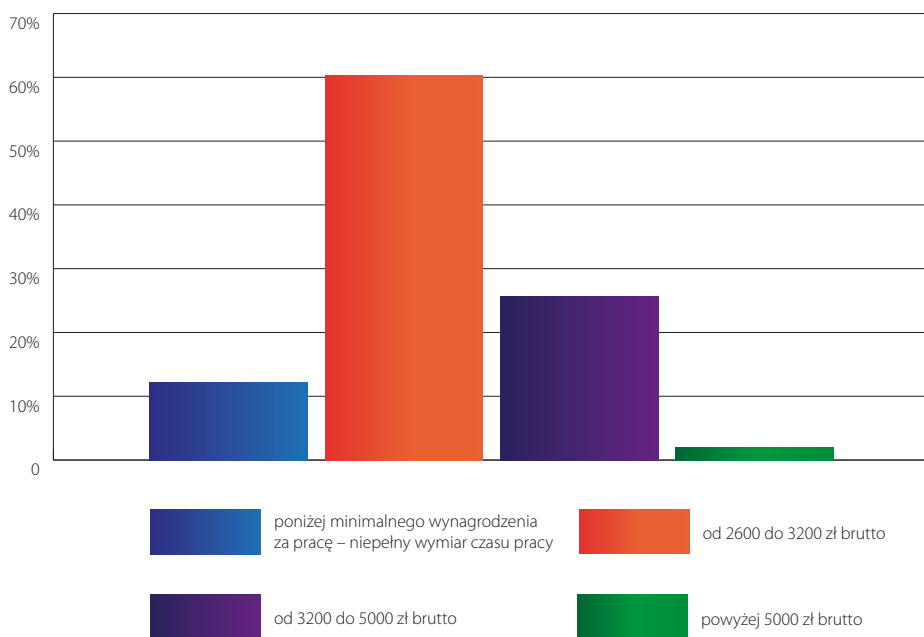
- **wielozadaniowość na stanowisku pracy – 61,97%;**
- **zbyt duże tempo pracy – 45,18%;**
- **zbyt duża ilość obowiązków – 58,81%;**
- **stres w pracy – 53,99%;**
- **niskie wynagrodzenie – 70,69%;**
- **brak/pomniejszenie premii za nieobecność w pracy – 28,85%;**
- **dyskryminacja ze względu na płeć (gorsze traktowanie kobiet niż mężczyzn zatrudnionych na tych samych stanowiskach) – 4,27%;**
- **mobbing i nieetyczne działania przełożonych – 16,42%.**



WYKRES 21. PYTANIE BADAWCZE: KTÓRE Z WYMIENIONYCH WARUNKÓW ŚWIADCZENIA PRACY UWAŻA PAN/PANI ZA NAJBARDZIEJ OBCIĄŻAJĄCE?

Kolejne pytanie dotyczyło otrzymywanego wynagrodzenia zasadniczego brutto w skali miesiąca. Rozkład wartości otrzymywanych wynagrodzeń w grupie respondentów przedstawia się w następujących sposób:

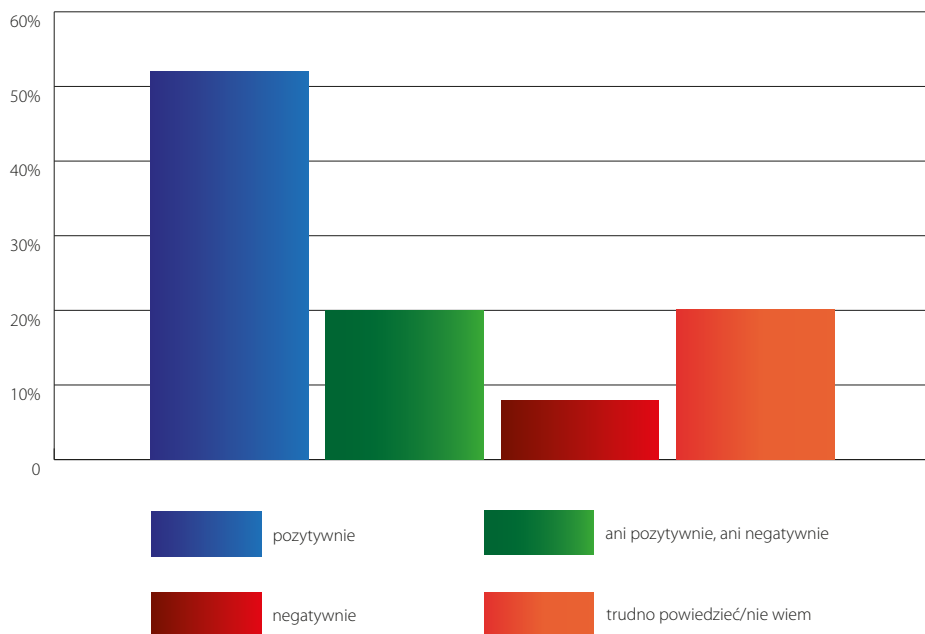
- **poniżej minimalnego wynagrodzenia za pracę, czyli 2600 zł brutto, ponieważ nie pracuję w pełnym wymiarze czasu pracy – 12,15%;**
- **poniędzy 2600 zł a 3200 zł brutto – 60,30%;**
- **poniędzy 3200 zł a 5000 zł brutto – 25,60%;**
- **powyżej 5000 zł brutto – 1,95%.**



WYKRES 22. PYTANIE BADAWCZE: W JAKIM PRZEDZIALE KSZTAŁTUJE SIĘ PANA/PANI WYNAGRODZENIE ZASADNICZE BRUTTO W SKALI MIESIĄCA?

W ocenie uczestników badania ponad 50% klientów pozytywnie ocenia ograniczenie handlu w niedziele, a dokładne wyniki przedstawiają się następująco:

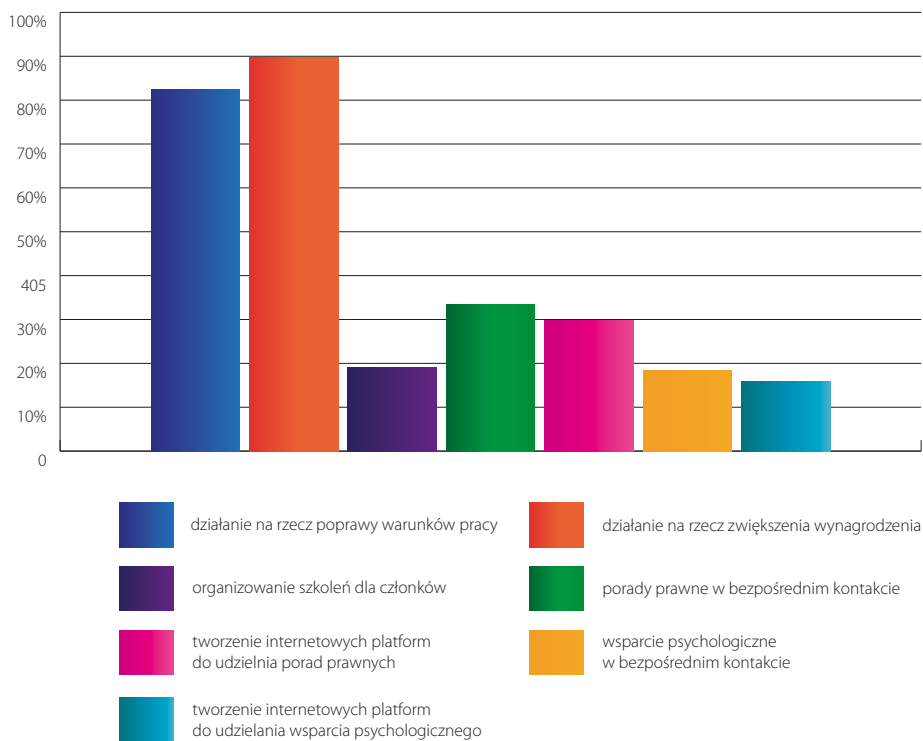
- **pozytywnie – 51,95%;**
- **ani pozytywnie, ani negatywnie – 19,94%;**
- **negatywnie – 7,98%;**
- **trudno powiedzieć/nie wiem – 20,13%.**



WYKRES 23. PYTANIE BADAWCZE: JAK PANA/PANI ZDANIEM KLIENCI OCENIAJĄ OGRANICZENIE HANDLU W NIEDZIELE?

W kolejnym pytaniu analizie poddano oczekiwania pracowników handlu wobec związków zawodowych działających w sektorze handlu lub na terenie placówki handlowej. Respondenci wskazali, że organizacje związkowe powinny:

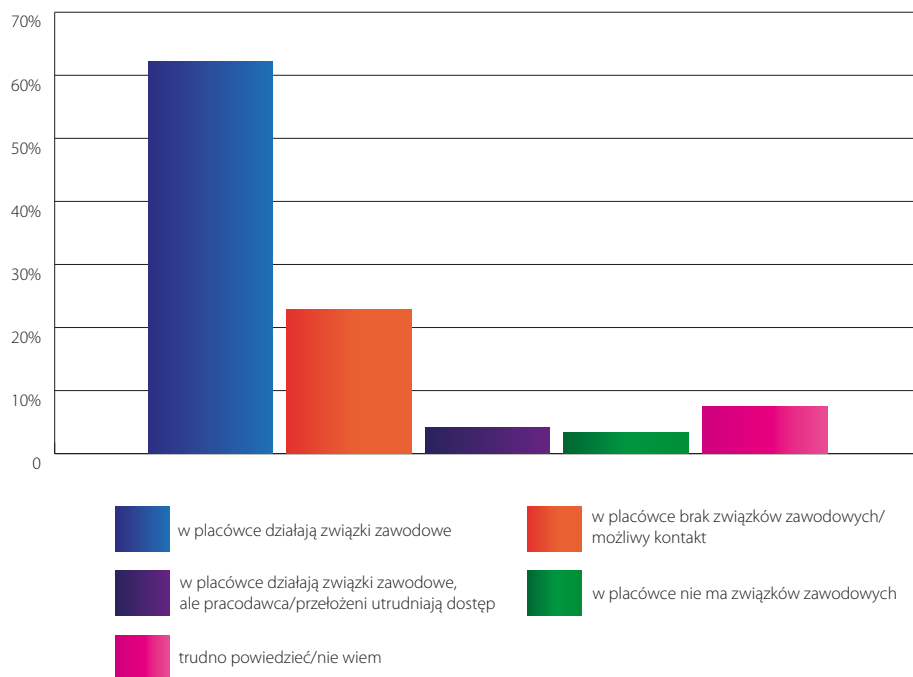
- **działać na rzecz poprawy warunków pracy i zmniejszenia obciążenia pracą – 82,37%;**
- **działać na rzecz zwiększenia wynagrodzeń – 89,61%;**
- **organizować szkolenia dla swoich członków – 19,02%;**
- **udzielać porad prawnych w bezpośrednim kontakcie – 33,40%;**
- **tworzyć internetowe platformy do udzielania porad prawnych – 29,78%;**
- **zapewniać wsparcie psychologiczne w bezpośrednim kontakcie – 18,27%;**
- **tworzyć internetowe platformy do udzielania wsparcia psychologicznego – 15,86%.**



WYKRES 24. PYTANIE BADAWCZE: JAKIE OCZEKIWANIA MA PAN/PANI WOBEC ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH, KTÓRE DZIAŁAJĄ W SEKTORZE HANDLU LUB NA TERENIE PLACÓWKI HANDLOWEJ?

W zakresie pytania dotyczącego dostępności ankietowanych do organizacji związkowych działających w zakładzie pracy otrzymano następujące odpowiedzi:

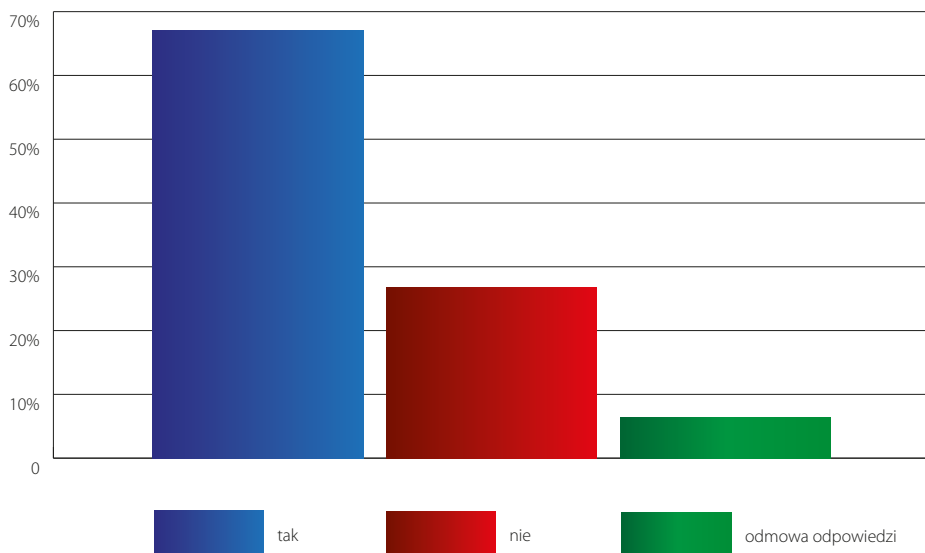
- **tak, w placówce działają związki zawodowe – 62,24%;**
- **tak, mogę się skontaktować ze związkiem zawodowym, mimo że w samej placówce go nie ma – 22,82%;**
- **nie, mimo że w placówce działają związki zawodowe, to pracodawca i/lub przełożeni utrudniają dostęp do działaczy związkowych – 4,17%;**
- **nie, w placówce nie ma związków zawodowych – 3,34%;**
- **trudno powiedzieć/nie wiem – 7,42%.**



WYKRES 25. PYTANIE BADAWCZE: CZY W PLACÓWCE, W KTÓREJ JEST PAN/PANI ZATRUDNIONY/-A, JEST ZAPEWNIONY DOSTĘP DO ORGANIZACJI ZWIĄZKOWYCH?

Kolejne pytanie dotyczyło przynależności ankietowanych do związków zawodowych. Rozkład otrzymanych odpowiedzi wygląda następująco:

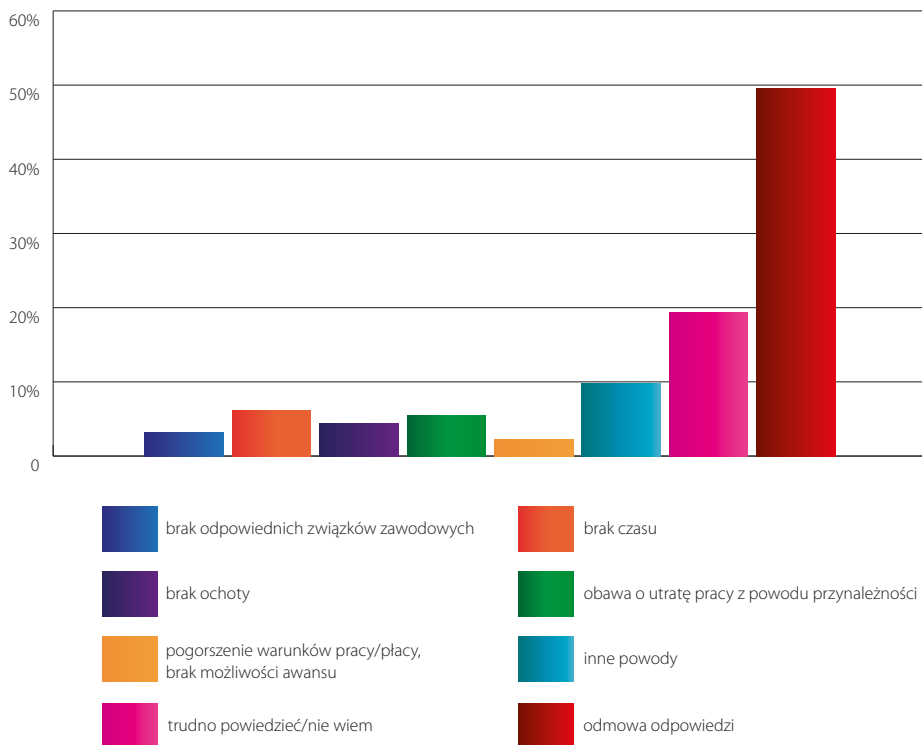
- **tak – 66,98%;**
- **nie – 26,72%;**
- **odmowa odpowiedzi – 6,31%.**



WYKRES 26. PYTANIE BADAWCZE: CZY JEST PAN/PANI CZŁONKIEM ZWIĄZKU ZAWODOWEGO?

Wśród przyczyn braku przynależności do związków zawodowych zostały podane następujące powody:

- **nie ma takiego związku zawodowego, który by mi odpowiadał – 3,13%;**
- **zapisalbym/-alabym się do związku, ale nie mam czasu – 6,08%;**
- **nie mam ochoty należeć do związków zawodowych – 4,42%;**
- **obawiam się, że mogę stracić z tego powodu pracę – 5,52%;**
- **obawiam się, że mogę z tego powodu nie awansować lub moje warunki pracy i/lub płacy mogą się pogorszyć – 2,21%;**
- **inne powody – 9,76%;**
- **trudno powiedzieć, nie wiem – 19,34%;**
- **odmowa odpowiedzi – 49,54%.**



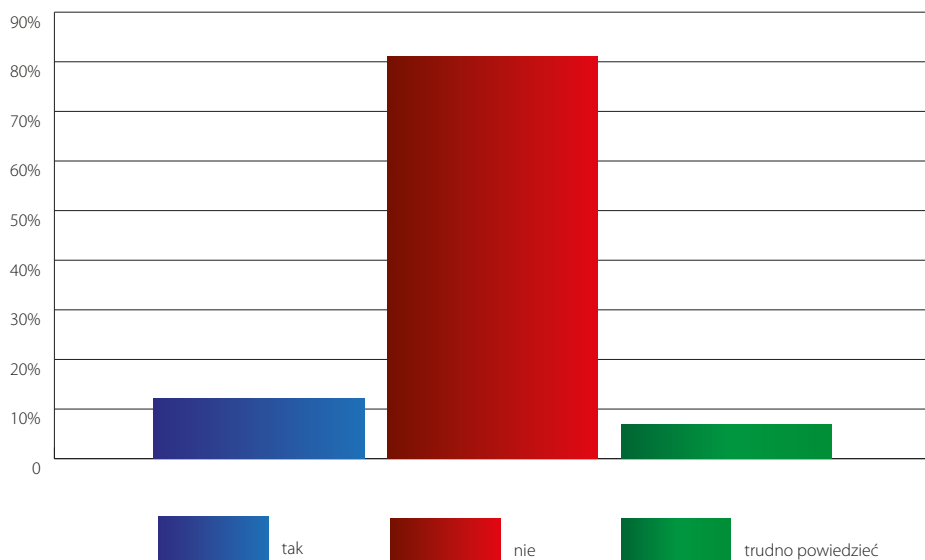
WYKRES 27. PYTANIE BADAWCZE: JEŚLI NIE JEST PAN/PANI CZŁONKIEM ZWIĄZKU ZAWODOWEGO, PROSZĘ PODAĆ POWÓD BRAKU PRZYNALEŻNOŚCI?

Ankietowani podali też inne przyczyny, dla których nie są członkami związków zawodowych (pisownia oryginalna):

- „Wysokość składki”.
- „Mam zamiar się jeszcze zapisać”.
- „Pomimo, że w sieci w której pracuję działają związki, to jest problem żeby się zapisać – brak dostępu do deklaracji”.
- „Związki zawodowe istnieją tylko na papierze”.
- „Z perspektywy pracy w moim sklepie, mam wrażenie, iż mają słabą siłę przebicia i działania, jeśli chodzi o pomoc pracownikom”.
- „Mamy często inne priorytety działania”.
- „W poprzedniej firmie zakładałam związki zawodowe, pracodawca tak długo i skutecznie z nami walczył, że związek został rozwiązany, muszę odreagować”.
- „Raz napisałam do związków z mojej firmy z prośbą o pomoc – zamiast tego otrzymałam wydrukowane druczki na przelew i zgodę, aby dołączyć do związków. Nie chciałam się zapisywać, a tylko dostać odpowiedź odnośnie mojego problemu”.
- „Wysoka składka członkowska”.
- „Jestem członkiem, tylko nie wiem, dlaczego jest pobierana składka aż 27 zł”.
- „Związki zawodowe działają na korzyść pracodawców podejmują decyzję bez konsultacji z pracownikami”.
- „Brak efektywnych działań ze strony związków i wymiernych korzyści wynikających z istnienia”.

Wraz z wybuchem pandemii COVID-19 sytuacja ekonomiczna wielu polskich przedsiębiorstw uległa pogorszeniu. W celu ochrony miejsc pracy i zapewnienia bezpieczeństwa finansowego, m.in. pracowników i przedsiębiorców, został opracowany kompleksowy pakiet działań rządu pod nazwą Tarcza Antykryzysowa. Zapytano ankietowanych, czy na mocy przepisów specustaw doszło do przestoju ekonomicznego (okresowe zamknięcie placówki przy utrzymaniu zatrudnienia i wypłaty wynagrodzeń) lub/i obniżenia wymiaru czasu pracy pracowników w ich miejscach pracy. Otrzymano następujące odpowiedzi:

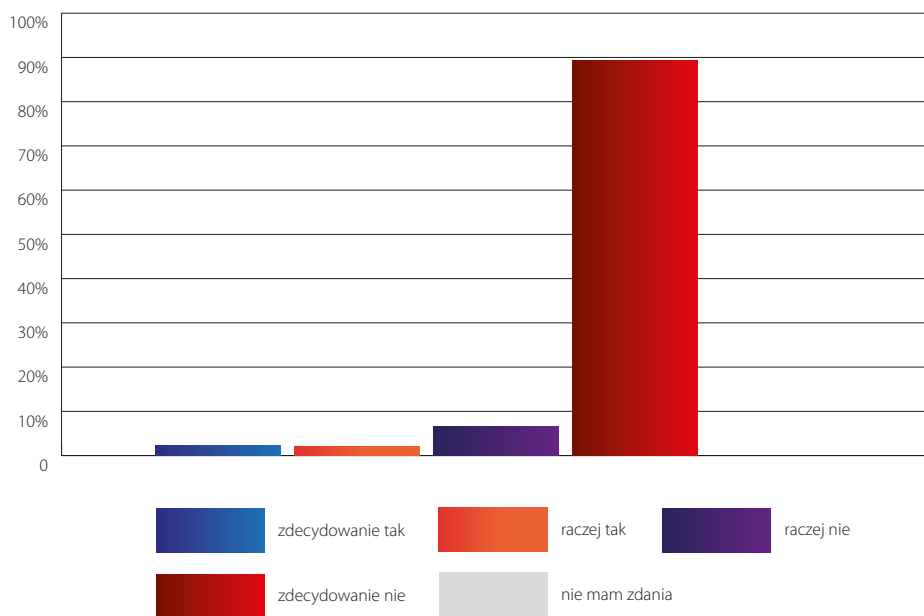
- **tak – 12,06%;**
- **nie – 80,98%;**
- **trudno powiedzieć/nie wiem – 6,96%.**



WYKRES 28. PYTANIE BADAWCZE: CZY NA MOCY PRZEPISÓW TARCZY ANTYKRYZYSOWEJ W PANA/PANI PLACÓWCE DOSZŁO DO PRZESTOJU EKONOMICZNEGO (OKRESOWE ZAMKNIĘCIE PLACÓWKI PRZY UTRZYMANIU ZATRUDNIENIA I WYPŁATY WYNAGRODZEŃ) LUB/I OBNIŻENIA WYMIARU CZASU PRACY PRACOWNIKÓW?

W związku z pandemią COVID-19 pojawiają się projekty uchylenia ograniczenia handlu w niedziele, które ze strony pracowników handlu, NSZZ „Solidarność”, a także niektórych organizacji pracodawców spotykają się ze stanowczym sprzeciwem. Na pytanie, czy w czasie epidemii wszystkie placówki handlowe powinny być otwarte w niedziele, ankietowani opowiedzieli:

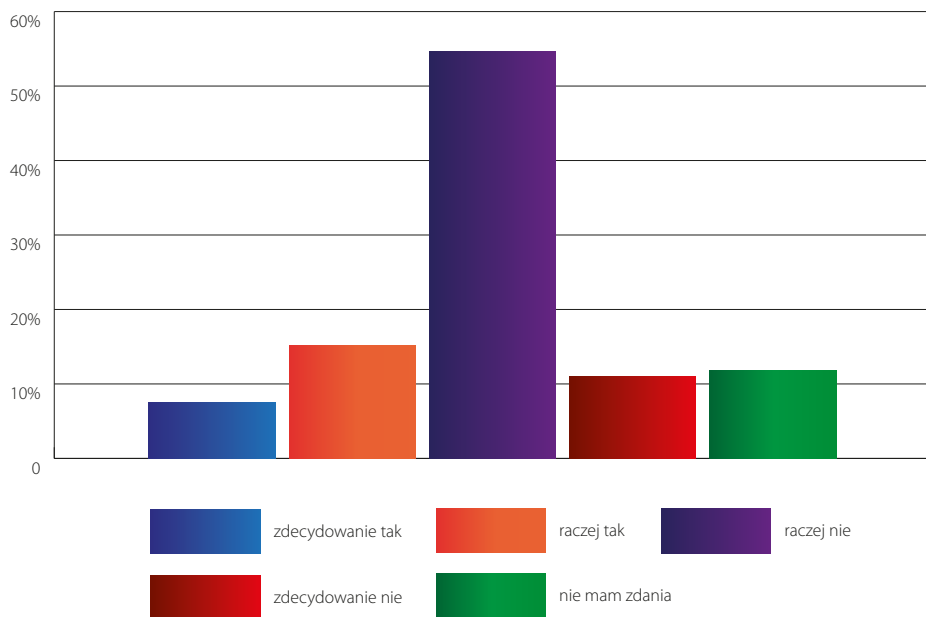
- **zdecydowanie tak** – 2,17%;
- **raczej tak** – 1,98%;
- **raczej nie** – 6,52%;
- **zdecydowanie nie** – 89,32%;
- **nie mam zdania** – 0.



WYKRES 29. PYTANIE BADAWCZE: CZY PANA/PANI ZDANIEM W CZASIE EPIDEMII WSZYSTKIE PLACÓWKI HANDLOWE POWINNY BYĆ OTWARTE W NIEDZIELE?

W ramach realizowanego badania respondentów zapytano również o obawę przed utratą pracy w związku z epidemią COVID-19. Tu ponad połowa uczestników badania wyraziła swoje obawy o stabilność zatrudnienia. Rozkład odpowiedzi przedstawia się w następujący sposób:

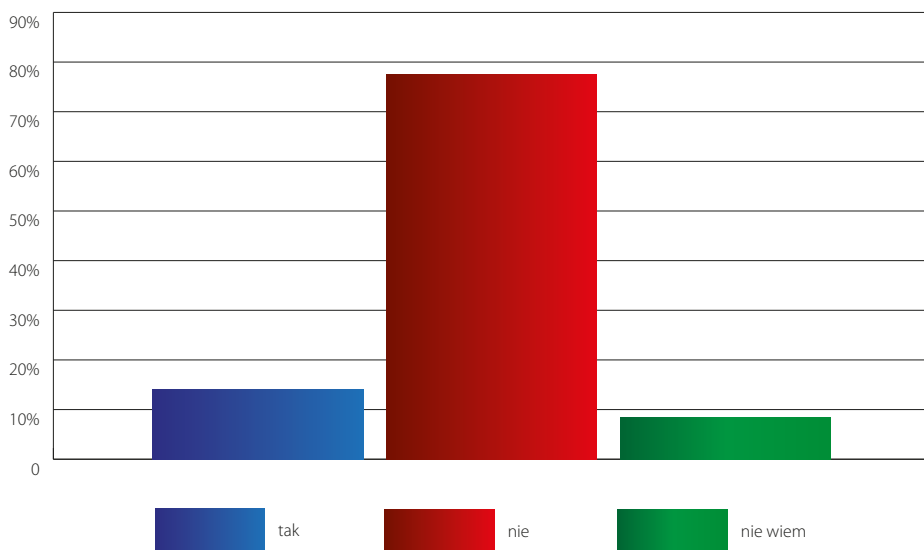
- **zdecydowanie tak – 7,51%;**
- **raczej tak – 15,12%;**
- **raczej nie – 54,64%;**
- **zdecydowanie nie – 10,95%;**
- **nie mam zdania – 11,78%.**



WYKRES 30. PYTANIE BADAWCZE: CZY W ZWIĄZKU Z EPIDEMIĄ COVID-19 W CIĄGU NAJBLIŻSZEGO ROKU OBAWIA SIĘ PAN/PANI UTRATY PRACY?

W kolejnym pytaniu poruszono kwestię zwolnień grupowych podczas pandemii, czyli czy pracodawcy zapowiedzieli tego typu działania. Rozkład otrzymanych odpowiedzi przedstawia się następująco:

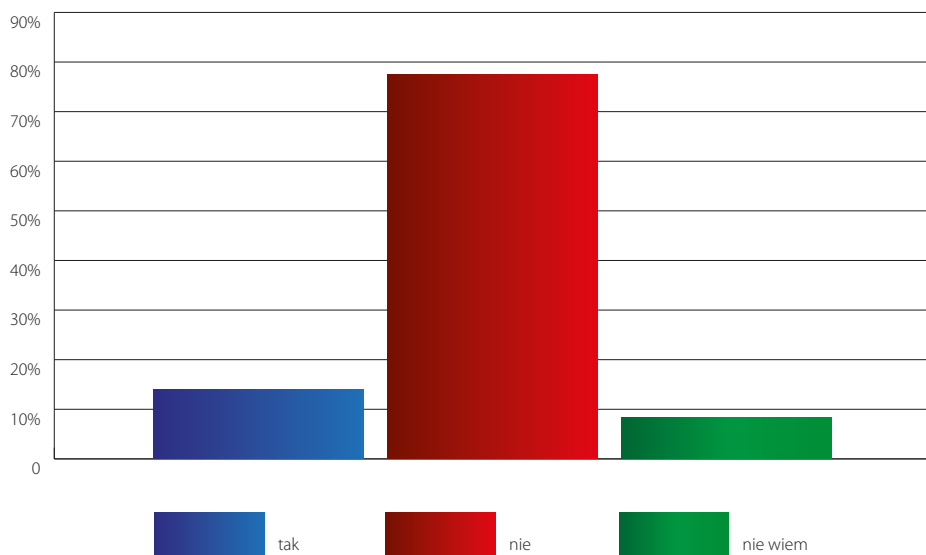
- **tak – 14,01%;**
- **nie – 77,55%;**
- **nie wiem – 8,44%.**



WYKRES 31. PYTANIE BADAWCZE: CZY W PANA/PANI MIEJSCU PRACY NASTĄPIŁY OSTATNIO (TJ. PO WYBUCHU EPIDEMII COVID-19) LUB ZOSTAŁY ZAPOWIEDZIANE ZWOLNIENIA GRUPOWE?

Ostatnie pytanie dotyczyło redukcji liczby pracowników (etatów) po wybuchu epidemii COVID-19, tzn. czy w placówce handlowej, w której ankietowany jest zatrudniony, nastąpiły takie działania. Otrzymano następujące wyniki:

- **tak – 14,01%;**
- **nie – 77,55%;**
- **nie wiem – 8,44%.**



WYKRES 32. PYTANIE BADAWCZE: CZY W PANA/PANI MIEJSCU PRACY DOSZŁO OSTATNIO (TJ. PO WYBUCHU EPIDEMII COVID-19) DO OGRANICZENIA LICZBY PRACOWNIKÓW (ETATÓW)?

| Podsumowanie

Przeprowadzone badanie pozwoliło poznać opinię pracowników zatrudnionych w placówkach handlowych o zróżnicowanych formatach na temat wpływu ograniczenia handlu w niedziele na świadczenie pracy, życie rodzinne pracowników (wolne niedziele), a także przestrzegania przez pracodawców postanowień Ustawy, szczególnie w dobie epidemii COVID-19.

Z udzielonych wypowiedzi osób biorących udział w badaniu wynika, że ograniczenia pracy w niedziele oceniają bardzo pozytywnie, zarówno na polu zawodowym, jak i prywatnym. Regulacja ta wspiera wartości rodzinne, umożliwia wspólne spędzanie niedziel polskim rodzinom. Większość badanych popiera utrzymanie ograniczeń handlu na obecnych zasadach. Co do zaostrzeń zaś, zdania ankietowanych są podzielone. Najistotniejsze wydają się ograniczenia czasu pracy w soboty poprzedzające wolne niedziele, włącznie z wyeliminowaniem konieczności pracy do późnych godzin nocnych i świadczenia pracy w noc poprzedzającą poniedziałek. Problemem jest także tempo pracy, nadmierne obciążenie dodatkowymi obowiązkami w dni poprzedzające wolne niedziele, niskie wynagrodzenie oraz stres.

Ankietowani potwierdzili również, że ponad 50 procent klientów pozytywnie ocenia wprowadzenie ograniczenia handlu w niedziele.

Z badania wynika także, że ponad 95% pracodawców respektuje postanowienia Ustawy, co jest dobrą prognozą również na przyszłość oraz uzasadnia celowość wprowadzonych regulacji. Niewielka część z pracodawców korzysta także z wyłączenia ustawowego dla placówek handlowych, które zajmują się czynnościami pocztowymi. Biorąc pod uwagę dane historyczne i bieżące, które wskazują, że w sektorze handlu w znacznej przewadze pracują kobiety (zostało to potwierdzone również w przeprowadzonym badaniu – ponad 80% uczestników), celowość regulacji prawnych nabiera szczególnego znaczenia, w pełni zgodnego z uzasadnieniem obywatelskiego projektu ustawy, który stał się podstawą dla dalszych prac legislacyjnych.

Funkcjonowanie ograniczeń/zakazu handlu w niedziele w zmienionej pandemią COVID-19 rzeczywistości stanowi także fundament bezpieczeństwa w obszarze prawa pracy dla pracowników handlu świadczących pracę w zaostrzonym reżimie sanitarnym, przy znacznie natężonym ruchu klientów, większym obciążeniu zadaniami, stresie związanym z możliwością utraty pracy, dochodów, zdrowia. Z ergonomicznego punktu widzenia znaczącym problemem jest obserwowana wielozadaniowość na stanowiskach pracy związana prawdopodobnie z niedoborem

kadry. Co istotne, zdaniem większości respondentów, w ich miejscach pracy nie doszło do redukcji etatów w związku z potencjalnymi skutkami epidemii. Wydaje się, że branżę handlową (w zdefiniowanej grupie uczestników badania – przeważająca grupa to pracownicy sklepów wielkopowierzchniowych) cechuje stabilność zatrudnienia oraz brak wzmożonej fluktuacji i rotacji kadry.

Badanie pokazało też, jak ogromną potrzebę wsparcia ze strony związków zawodowych mają pracownicy sektora handlu. Chodzi głównie o poprawę warunków pracy, płacy, organizowanie porad prawnych i wsparcia psychologicznego. Jednak tylko nieco ponad 60% ankietowanych należy do związków zawodowych i ma do nich dostęp. Osoby niebędące członkami związków odmawiają podania przyczyny (prawie 50%) lub motywują swoją decyzję obawą o utratę pracy, dochodów (z powodu przynależności), utrudnieniami ze strony przełożonych czy brakiem czasu.

Rozkład udzielonych odpowiedzi, przy przyjęciu założenia, że pracownicy posiadają wiedzę o kondycji ekonomicznej zatrudniających ich pracodawców, wskazuje, że epidemia COVID-19 nie wpłynęła w sposób znaczący na obroty placówek handlowych i utratę klientów. Stosunkowo niewielki odsetek przedsiębiorców sektora handlu korzystał z mechanizmów antykryzysowych, czyli ogłoszenia przestoju ekonomicznego i/lub obniżenia wymiaru czasu pracy.

Zdaniem ankietowanych placówki handlowe w pełni realizują swój cel poprzez dostępność dla klientów – zarówno godziny otwarcia placówek w dni powszednie oraz w soboty poprzedzające wolne niedziele, jak i dostępność produktów zabezpieczając w dobie epidemii COVID-19 podstawowe potrzeby ludności (biorąc pod uwagę ich strategiczny charakter). Co ciekawe, implementowany przez postanowienia tzw. Tarczy Antykryzysowej mechanizm wykonywania innych niż sprzedażowe czynności w niedziele niehandlowe w marginalnym stopniu został wykorzystany przez pracodawców. Niewielki procent ankietowanych świadczył/świadczy w czasie ogłoszonego stanu epidemii pracę przy zatowarowaniu placówek handlowych. Zdaniem ankietowanych (prawie połowa respondentów) stan epidemii przyczynił się do wzrostu ich przeciążenia pracą i zwiększenia zakresu obowiązków.

Handel i usługi stanowią dziedzinę, których rozpoznanie jest kluczowe dla wielu procesów gospodarczych²¹. Te obszary dla gospodarki każdego kraju są kluczowe.

²¹ M. Jaciow, M. Malinowska, M. Kucia, Podstawy informacyjne badań handlu i usług w Europie, w: „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, s. 1.

W obecnej sytuacji nie bez znaczenia pozostaje wyznaczenie wartości i wyceny pracy w sektorze handlu. Wyniki prezentowanych badań wskazują, że mechanizmy poliwalencji (wielozadaniowości) na stanowiskach pracy, nowe formuły sprzedażowe, wzrost usług w zakresie e-commerce zmieniają charakter podaży i popytu na pracowników handlu. Należy pokładać nadzieję, że rynkowa wycena wartości pracy poprzez pełne implementowanie sektorowych ram kwalifikacji przyczyni się do poprawy wartości wynagrodzenia i satysfakcji z pracy, a obecny stan epidemii COVID-19, który nie przyczynił się w znaczący sposób do spadku obrotów gospodarczych sieci handlowych, stanowi nowy predyktor dalszych, optymalizujących warunki pracy i płacy działań – podejmowanych zarówno przez ustawodawcę, organizacje pracodawców, jak i organizacje związkowe.

ISBN 978-83-901399-9-6



9 788393 139996 >